

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Prenumerata miesięczna „Głosu Polskiego“ wynosi: w Łodzi zł. 4.20, za odnośnienie — 40 groszy; z przesyłką pocztową w Kraju — zł. 5.—; zagranicą — zł. 7.20.

Telefony „Głosu Polskiego“ — redakcja: 2-99, 19-71; nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz.: 7-99; administracja i ekspedycja: 1-99.

Cena 20 groszy

Redakcja i Administracja
Łódź, Piotrkowska nr. 106.
Konto czekowe: Poczta Kasa
Oszczędnościowa 61.119

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1 szpaltowy i strona i w teńście 40 groszy strona 4 szpalt.
Nekrologi 30 „ „ „ „
Nadesłane po teńście 30 „ „ „ „
Zwyczajne 10 „ „ strona 10 szpalt.
Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 zł. 0000
Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 procent
zaś firm zagranicznych o 100 procent drożej

Dymisja prezesa Banku Polskiego St. Karpiańskiego

Nasz warszawski korespondent telefonuje:

W KOŁACH SEJMOWYCH ROZESZŁA SIĘ W CZORAJ POGŁOSKA O USTĄPIENIU PREZESA BANKU POLSKIEGO p. ST. KARPINSKIEGO. JAKO KANDYDACI DO TEGO STANOWISKA WYMENIANI SĄ: POS. MICHALAK I PREZES BANKU GOSPODARSTWA KRAJOWEGO p. STECZKOWSKI.

PO SPRAWDZENIU U ŹRÓDEŁ MIARODAJNYCH, POGŁOSKA TA OKAZAŁA SIĘ PRAWDZIWA.

Min. Moraczewski powróci do swych zajęć

i po wyzdrowieniu obejmie urządowanie

Nasz warszawski koresp. telefonuje: Sekretarz prezydium rady ministrów, p. Angerman zawiadził p. ministrowi robót publicznych Moraczewskiemu, który przebywa na kuracji w Sulejówku, list, w którym p. prezes rady ministrów, Skrzyński wyraża zadowolenie z powodu szczęśliwie odbytej operacji i w odpowiedzi na pismo, w którym p. minister Moraczewski prosi go o zwolnienie z zajmowanego stanowiska w rządzie oświadcza, że wobec szczęśliwie udanej operacji, uważa zamiar p. Moraczewskiego za nieaktualny i prosi go, aby skoro mu zdrowie pozwoli, powrócił do zajęć ministra.

P. Wojkow w sejmie

Zaprasza posłów do Sowietów

Do sejmku przybył wczoraj przed południem poseł Rosji sowieckiej p. Wojkow, który odbył dłuższą konferencję z prezesem komisji spraw zagranicznych p. Janem Dębskim. W rozmowie tej poseł p. Wojkow informował się w sprawie ustawy o ratyfikacji umowy konsularnej z Rosją sowiecką, która w tym tygodniu ma wejść na porządek dzienny obrad izby. a ponadto starał się wy badać, czy nie można wycieczkę do Rosji sowieckiej, projektowaną przez niektórych posłów z „Wyzwolenia“ i frakcji komunistycznej rozszerzyć także przez udział w niej przedstawicieli innych stronnictw?

Wrzenie w Chadecji

P. Korfanty przepadł

Nasz warszaw. korespond. telefonuje: Dzisiaj odbędzie się w sejmie plenum klubu Ch. D. dla rozpatrzenia rezygnacji prezesa klubu p. Chacińskiego. Ponowny wybór p. Chacińskiego jest zapewniony, natomiast komisja polityczna w poprzednim składzie z p. Korfantym na czele ma być zabalotowana.

Bezprawny urlop p. Sikorskiego

Nasz warszawski korespondent telefonuje:

W dniu wczorajszym została wniesiona interpelacja w sprawie bezprawnie udzielonego gen. Sikorskiemu 3-miesięcznego płatnego urlopu

Roman Dmowski u marsz. Piłsudskiego Sulejówek był miejscem ważnej konferencji

Nasz warszawski korespondent telefonuje:

Wczoraj odwiedził marszałka Piłsudskiego w Sulejówku jeden z wybitniejszych przywódców obozu narodowo-demokratycznego p. Roman Dmowski i odbył dłuższą konferencję o obecnej sytuacji.

Wiadomość o tej rozmowie wywołała w kołach politycznych zrozumiałą sensację.

W kuluarach sejmowych o niczem innym wczoraj nie mówiono. Bardziej domyślni wysnuwali z tego faktu jaknajdalej idące wnioski.

P. Hubert Linde aresztowany!

Posterunki policyjne objęły straż w jego mieszkaniu

aż do czasu złożenia kaucji 250.000 złotych

Nasz warszawski korespondent telefonuje:

Sprawa skandalicznych nadużyć, jakie dokonały się w domowej dla naszego życia finansowego instytucji P. K. O. — jak wiadomo poza rewelacjami w prasie — znalazła narazie — tym razem pod naciskiem opinii, już ponad miarę zgorzzonej dotychczasowym systemem tuszowania podgrzywiającej państwo korupcji — wyraz w zajęciu się władz wymiaru sprawiedliwości tymi zabagnionymi stosunkami.

B. ministra skarbu, piastującego urząd prezesa P. K. O. Huberta Lindego oddano w ręce prokuratury.

Obfity materiał zarzucający Hubertowi Lindemu dopuszczenie się nadużyć na tem wysokim i odpowiedzialnym stanowisku, — znalazł się w ręku jednego z najbardziej surowych sędziów śledczych a mianowicie w ręku sędziego śledczego do spraw szczególnej wagi, p. Skorzyńskiego.

Od kilku dni, zwłaszcza po debacie w

sejmie, krążyły wieści, jakoby odtąd nikt władzom wymiaru sprawiedliwości nie będzie się już starał przeszkadzać w surowem stosowaniu rygorów prawnych w odniesieniu do tych osób, które godząc w interes państwa dopuściły się złodziejstw, nadużyć, oszustw i t. p.

Mówiono, że nie będzie się oszczędzać nikogo — choćby to były osoby na wysokich nawet stanowiskach.

Czy to w związku z temi wieściami, czy też nie, dość, że dziś dowiedzieliśmy się, iż b. minister skarbu, ostatnio prezes P. K. O. Hubert Linde w następstwie prowadzonego śledztwa przeciwko niemu — został wczoraj wieczorem aresztowany.

Hubert Linde pozostaje pod zarzutem nadużyć, które przyczyniły szkody interesowi państwa

Narazie Linde aresztowany jest we własnym swoim mieszkaniu, gdzie pozostaje pod dozorem pilnującego go policjan-

ta. Jednocześnie dowiadujemy się, że areszt Lindego trwać będzie do czasu złożenia przez niego kaucji 250 tys. złotych.

P. Hubert Linde opuścił już wspaniałe apartamenty w gmachu P. K. O. i wraz z rodziną składającą się z 5 osób, przeniósł się do skromnego, dwupokojowego mieszkania przy ul. Brzozowej 2-4.

Wczoraj o godz. 7-ej wieczorem przybył tam posterunkowy 1-go komisariatu, aby objąć straż przy aresztowanym.

Posterunkowi zmieniali się początkowo co godzinę. Od północy dopiero zaprowadzono dyżury normalne.

Do chwili, gdy to piszemy — p. Linde żądanej kaucji nie złożył.

W dniu wczorajszym zostali przesłuchani przez sędziego śledczego do spraw szczególnej wagi wiceprezes P. K. O. p. Żelechowski i urzędnicy P. K. O. Herc, Stein i Jankowski.

Dymisja pana Moskalewskiego Pierwsza prawdziwa oszczędność komisarza oszczędnościowego

Nasz warszawski korespondent telefonuje:

Dowiadujemy się, że nadzwyczajny komisarz oszczędnościowy, p. Moskalewski, podał się do dymisji.

Decyzja w sprawie przyjęcia dymisji w łonie rządu jeszcze nie zapadła. Pozostanie, lub ustąpienie p. Moskalewskiego

uzależnione jest przedewszystkiem od tego, czy nadzwyczajny komisariat oszczędnościowy będzie nadal istniał, przynajmniej w tej formie, jak obecnie.

W każdym razie sprawa ta będzie zdecydowana przed 1-ym stycznia, bo i fundusze preliminowane na działalność komisariatu już są wyczerpane.

Manifestacje bezrobotnych w Warszawie Delegacja złożyła postulaty marsz. Ratajowi

Nasz warsz. korespond. telefonuje:

Wczoraj od samego rana przed urzędami pośrednictwa pracy zaczęli zbierać się grupkami bezrobotni, którzy następnie usiłowali sformować pochód i udać się do sejmku. Skonsygnowana jednakże silnym oddziaływaniem policji nie dopuściła do utworzenia się pochodów, wzywając bezrobotnych do rozejścia się.

Najliczniej, bo w liczbie około 600 zgromadzili się bezrobotni przed urzędem pośrednictwa pracy przy ul. Ciepłej 1. Gdy

policja nie dopuściła do sformowania się pochodu, rozeszli się, poczem zbrali się na Krak.-Przedmieściu w liczbie około 300 osób i grupami, częściowo chodnikiem, częściowo środkiem jezdni, udali się w stronę ul. Wiejskiej. Na placu Trzech Krzyży manifestantom drogę zastąpiła policja, która nie przepuściła ich do sejmku, wzywając do rozejścia się. Wówczas bezrobotni wyłonili delegację, złożoną z pięciu osób, która udała się do marsz. sejmku Rataja i przedłożyła swoje postulaty.

Marszałek przyrzekł delegatom, że przedłoży te postulaty odpowiednim czynnikom rządowym.

Bezrobotni oczekiwali przez czas pewien na placu Trzech Krzyży, następnie jednak się rozeszli.

Również na ul. Chmielnej w pobliżu Żelaznej chcieli bezrobotni sformować pochód i nawet udało im się to częściowo, po drodze jednak rozeszli się wskutek wezwań policji. Porządek nigdzie nie został zakłócony.

Program i dobra wola

Premier Skrzyński w pierwszym swym przemówieniu zrobił mimowolne wyznanie, iż gabinet jego nie ma programu, wyraził się bowiem, że koalicja jest tym programem. Znaczący to, iż jego mniemane dzieło było w rzeczywistości fikcją, było mechaniczną robotą ustawienia w jednym szeregu ludzi, nie złączonych żadną myślą polityczną. Dopiero teraz po upływie paru tygodni, po stracie cennego czasu, ma przyjąć do pewnego „uzgodnienia”.

Minister spraw zagranicznych w roli premiera zastosował w tym razie metodę, nader często używaną w pertraktacjach dyplomatycznych, ale zgola niewłaściwą w sprawach wewnętrznych. Na terenie międzynarodowym, gdy ujawnia się ostra przeciwstawność punktów widzenia i zachodzi obawa niepowodzenia, oznajmia się publicznie światu, że doszło między stronami do zupełnego porozumienia i w ciszy nawiązuje się ponownie zerwane nici i ratuje sytuację. Tak postępuje się, aby wygrać na czasie i nie dopuścić do wybuchu namiętności narodowych, do wzajemnych oskarżeń i rekryminacji. Ale względy te nie powinny istnieć w polityce wewnętrznej. Tu wygrywanie na czasie nie jest niczem innym jak marnowaniem tego czasu, a wśród komplementów i przyjemnych frazesów niepodobna rozwiązywać żadnej sprawy konkretnej.

W rezultacie zamiast rządu koalicyjnego, jak już wyraża się krytyka prasy, mamy drugi mały sejmik, którego członkowie ustawicznie zwracają się do swych klubów po instrukcje i pełnomocnictwa. Położenie jest tak ciężkie, że niejedyn gotów jest zamknąć oczy na widoczne braki maszyny rządowej i wierzyć, iż jakimś cudem wejdzie w nią duch twórczy i odwróci grożące klęski.

Minister Zdziechowski wygłosił wreszcie przemówienie programowe, w którym oświadczył się w mocnych słowach przeciw inflacji, tudzież zapowiedział walkę ze spekulacją i drożyzną, ale w zapowiedzi tej odzywały się nuty, nasuwające różne wątpliwości i obawy. Niezawodnie technika państwowa posiada dostateczne środki do skutecznego zwalczania spekulacyjnej drożyzny, byle tylko umiejętnie łączyła represje z zarządzeniami gospodarczymi i dążyła uporczywie a konsekwentnie do swego celu. Ale właśnie zachodzi nader uzasadniona wątpliwość, czy prawicowi oraz witosowi koledzy ministra skarbu zamierzają na serio walczyć z paskarstwem, czy też chcą poprzestać na hałaśliwych efektach dla gawiedzi.

Jaknajgorszą wróżbą są w tym względzie frazesy o szubienicach dla spekulantów i paskarzy w prawicowej i tak zw. bezpartyjnej prasie, oznaczają bowiem de facto zupełną wolność, nawet ciche popieranie wzrostu drożyzny.

Niech sobie złoczyńca wisł w wyobraźni niewymagającego czytelnika i niech bez przeszkód podnosi ceny.

Minister ponownie występuje z ostrzeżeniem, że kto będzie kupował dolary, ten sam sobie zgotuje po ich spadku karę. Ta wiara w karę z niebios niezbyt dobrze wróży o aktywnym stosunku ministra do tego, co się dzieje na giełdzie i w sklepach. Bardzo niepokojąco brzmi hasło „stabilizacji pieniądza na parytecie gospodarczym”. Na jakim parytecie? Na obecnym, czy tym, który przyjdzie z nową falą drożyzny? Podczas największej

inflacji i drożyzny z przed dwóch lat kornająca marka stabilizowała się jednak „na parytecie gospodarczym” ...w ciągu 3-oh lub 4-oh godzin. Nawet ówczesne wysiłki inflacyjne mogłyby się pomieścić w elastycznej formule p. Zdziechowskiego.

To też zapewnienia jego w sprawie waluty oraz drożyzny budzą widoczną nieufność w „Robotniku” który przecież jest organem partji, należącej do koalicji i odpowiedzialnej za gospodarkę i polity-

kę rządową. W przededniu expose toczyły się zacięte spory i ważyły losy gabinetu, wreszcie prawica przyjęła główne postulaty socjalistów i p. Zdziechowski mógł wystąpić w sejmie. Czy jednak „kryzys zaufania” został istotnie zwyciężony i czy obecne porozumienie wystarczy na długo?

P.P.S. reprezentuje w tym sporze nie tylko interesy mas pracujących łącznie z inteligencją, lecz także myśl państwową. Ta ostatnia przemawia zapewne w obec-

nej ciężkiej chwili do lepszych i rozumniejszych jednostek z prawicy i „Piasta”, lecz większość z nich tęskni najwidoczniej do złotych czasów rozpetanej orgji drożyzny.

Od tego, czy uda się P.P.S-owi uzyskać lojalne traktowanie jego znanych postulatów, zależy nietylko los gabinetu i koalicji, lecz także i dzisiejszego sejmu a nawet innych ważniejszych rzeczy...

J. Mazurski.

Rząd zagrożony przez krótką spódniczkę Dyktator grecki w walce z nagością ciała kobiecego, które było chlubą antycznej Hellady

Ateny, w grudniu.

Życie polityczne Aten budzi w ostatnich dniach ogromne zainteresowanie. Cała opinia publiczna nie zajmuje się niczem innym jak tylko walką, którą wypowiedział prezydent ministrów modzie kobiecej, oraz przygotowaniami policyjnymi, które zostały już poczynione. Policja atęśka ogłosiła okólnik, który w dzisiejszym świecie jest prawie anachronizmem, zawiera on bowiem rozporządzenie, że kobietom nie wolno zjawiać się na ulicy ani w miejscach publicznych w sukniach krótszych niż 30 cm. od ziemi. Rozporządzenie to wchodzi w życie z dniem 15 grudnia. Od tego dnia począwszy, urzędnicy i służba policyjna mają zwracać pilną uwagę na wszystkie kobiety i przetrzymywać każdą, której suknie nie będzie dostatecznie długa. Kobiety pełnoletnie ponoszą odpowiedzialność same, niepełnoletnie nie będą karane, ale odpowiedzialność za nie, ponoszą rodzice.

Dyrektor policji oświadczył w rozmowie z dziennikarzami, że przeprowadzenie tego rozporządzenia rządowego, będzie dość trudnym, bo policjanci nie mogą przecież biegać z centymetrem w rękę za każdą kobietą, i sprawdzać, czy też suknie jej nie jest za krótka. Dyrektor policji przypuszcza także, że przyjdzie teraz do częstych utarczek słownych z przedstawicielkami płci pięknej. Kobiety staną się w końcu tak przezorne, że potrafią w mgnieniu oka zmienić suknie krótkie na długie, szybciej, niż to zostanie zauważone. Jeśli wykonanie tego rozporządzenia ma do-

prowadzić do wyników dodatnich, musi zostać zorganizowany specjalny oddział policyjny dla kontroli tualet damskich.

To rozporządzenie ma jednak ze strony politycznej i opinia publiczna zwracała już uwagę na to, że rząd Pangalosa może skutkiem tej walki przeciw kobiecej modzie, ponieść bolesne szkody. Prasa opozycyjna stara się najjaśniejszym oświeścić to rozporządzenie rządowe. Dodaje takie mniej więcej komentarze: „Kto by pomyślał, że w sławnej Helladzie, która miała w przeszłości tyle nagich bogów i bogiń, gdzie kultura ciała była doprowadzoną do niezwykle wysokiego poziomu, gdzie piękne greckim chodziły w przezroczystych szatach i nie wstydziły się swego nagięcia ciała, kto by pomyślał, że tam znajdzie się dyktator, który zaprowadzi dostatecznie długie suknie i będzie walczył przeciw odkrywaniu ciała ludzkiego”. Padły przy tej sposobności w prasie sarkastyczne dowcipy, że Pangalos po niepowodzeniu w konflikcie grecko-bułgarskim, musiał wystąpić z czemś, co by zajęło choćby swą błahością uwagę wszystkich. Ostatnie rozporządzenie Pangalosa jest dla opozycji nowym objawem klęski prezydenta ministrów w polityce zagranicznej i wewnętrznej.

Te uwagi opozycji są dość przesadzone i opinia publiczna nie liczy się zbyt z nimi. O wiele bardziej zajmuje opinię grecką świat kobiecy, który z tego rozporządzenia naturalnie nie jest zadowolony. Wywołało ono w obozie kobiecym poprostu burzę. Zwłaszcza kobiety dumne z

piękności swego ciała uważają to za osobistą zniewagę. Licząc się z temperamentem greckim, nie byłoby w tem nic nadzwyczajnego, gdyby Ateny, które widziały już tyle rewolucji, doczekały się teraz nowej, tym razem kobiecej rewolucji. Grecka prasa niezależna rozpisala natychmiast, licząc się tylko z możliwością korzyści materialnej, szeroką ankietę na temat: Co sądzą kobiety o walce przeciw krótkim sukniom? Nadeszła ogromna ilość odpowiedzi, a treścią ich było powszechne „nie pozwolimy”. Znana malarka grecka Sibela oświadczyła, że walkę policyjną uważa za niemożliwą w praktyce do przeprowadzenia. Ci, którzy ją wypowiedzieli, nie mają pojęcia o psychologii kobiecej. Kobiety zawsze będą robić to, co jest im zakazane. Dlatego uważa ona, że w najbliższym okresie ukażą się na ulicach Aten jeszcze krótsze suknie, takie które sięgać będą tylko ponad kolana, w każdym bądź razie jest pewnym, że ani jedna kobieta grecka nie pozwoli na przedłużenie swych sukien. Tak będzie koniec sławnego rozporządzenia rządu Pangalosa. Rozporządzenia policyjne nie pomogą w Grecji dzisiejszej na pokonanie upadku moralności, bo podstawy zła tkwią w duszach męskich, nie zaś w nogach kobiecych!

Także z humorem wypowiedziała swe mniemanie znana przedstawicielka emancypacyjnego ruchu greckiego, żona byłego ministra gospodarstwa krajowego Spiridiosa: „Co do mnie, to raczej skróć jeszcze swe suknie, aniżeli bym je miała zdłużyć. Mam, Bogu dzięki, ładną nogę i chętnie na nią patrzę, dlaczego nie miałabym tego życzyć innym? Rozumiem w zupełności logikę pana prezydenta ministrów Pangalosa, jest on w takim wieku, w którym kobiety już przydłużają swe suknie.

Również prawosławny kościół grecki zainteresował się tym sporem, który poruszył całą opinię. I choć duchowieństwo greckie w ostatnich czasach zasadniczo nie zgadzało się z rządem, to jednak w tym wypadku stoi w zupełności po stronie Pangalosa. Atenski arcybiskup ogłosił dziennikarzom, że walkę przeciw dzisiejszej modzie uważa za konieczną, bo kobieta powinna postępować tak, by ją wszyscy szanowali. Tego zaś nie osiągnie nigdy, o ile będzie się ubierać tak jak to czyni teraz, gdy ubiór jej budzi ogólne zgorszenie.

E. P.

Z okazji świąt Bożego Narodzenia

ukazuje się

NADZWYCZAJNY

NUMER ŚWIĄTECZNY „GŁOSU POLSKIEGO“

o nakładzie ponad

25.000 egzemplarzy,

zawierający obok niezwykle wyborowej i obfitej części redakcyjnej

Specjalny Dział Ogłoszeń.

Zgłoszenia do tego działu są przyjmowane
do dnia 23-go grudnia r. b.

Do numeru świątecznego będzie dołączony

ŚWIĄTECZNY

DODATEK ILUSTROWANY,

który również będzie zawierał osobny

DZIAŁ OGŁOSZEŃ,

nadający się szczególnie na reklamę przy pomocy zdjęć fotograficznych.

Cena ogłoszeń w Dodatku Ilustrowanym 40 gr. za m/m. 3 szpaltowy. Zgłoszenia do działu ogłoszeń Dodatku Ilustrowanego tylko do dnia 20-go grudnia b. r. przyjmuje Administracja „Głosu Polskiego” w Łodzi, ul. Piotrkowska 106, telef. 199.

15.XII.25.

15.XII.25.

KUPON ULGOWY

dla czytelników „Głosu Polskiego”

Salon sztuki fotograficznej

J. TYRASPOLSKI
ul. Piotrkowska 76, tel. 12-33,
udziela okazicielowi niniejszego kuponu

25% RABATU 25%

przy zdjęciach pojedynczych i w grupach
Kupon ważny jest jedynie w dniu
swej daty.

W REKONWALESCENCJI, OSŁABNIENIU I NIEDOKRWISTOŚCI,
BIERZ CODZIENNIE SANATOR.

Luksusowe kobietki?

Brzemie świata dźwiga na swych barkach święty zastęp Nieznanych Wybrańców, Bezimiennych Cadyków z liczby „Lamed-Wow”.

Z filmu

JEDEN z 36-ciu
„LAMED WOW”

od jutra w „LUNIE”

Luksusowe kobietki?

Zreorganizować urzędy państwowe!

Zredukować i uprościć ciężką maszynę biurokratyczną!

Woła pięć stronnictw koalicji rządowej w sejmie

Preliminarz budżetowy wbrew opozycji przyjęty

Nasz warsz. koresp. (St. Gr.) telefon.: Na wczorajszym posiedzeniu sejmu w zupełnym spokoju i bez żadnych niespodzianek odesłano do komisji prowizorium budżetowe. Wnioski opozycji posłów Wyrzykowskiego i Skrzypy zostały odrzucone. Poza to całe posiedzenie wypełniła bardzo szczegółowa i chwilami nużąca dyskusja o pragmatyce nauczycielskiej.

Pewnie ożywienie wniosła mowa rabina Lewina, który zwrócił uwagę na szerzenie przez nauczycielstwo żydożerstwa w szkołach średnich i powszechnych.

Przytoczył na to szereg dowodów; m. in. wymieniał słynnego nauczyciela z Rzeszowa, p. Dzika, który twierdził, że do słowa „żyd“ trzeba zawsze dodać „złoty“. Mówił też o podręczniku geografii Ryllińskiego, w którym mówi się o Żywcach, że jest to porządne miasto, bo pobyt Żydom jest tam wzbroniony.

Naturalnie uwagi p. Lewina wywołały repliki na ławach antysemickiej prawicy. Celował w nich szczególnie burmistrz Zakopanego p. Medard Kozłowski, który przypominał wciąż o talmudzie.

Przebieg posiedzenia sejmu

WARSZAWA, 14 grudnia. (Pat.) — Na dzisiejszym popołudniowym posiedze-

niu sejmu przystąpiono odrazu do ustawy o pragmatyce nauczycielskiej.

Sprawę referował poseł Smólikowski. Sprawozdawca zaznaczył, że ustawa wprowadza jawność w kwalifikacji nauczycielskiej, podobnie jak to jest w kwalifikacjach urzędników. Ustawa reguluje sprawę ruchu służbowego i odpowiedzialności dyscyplinarnej. Kwestie uposażeń w ustawie są wyłączone.

Po przemówieniu sprawozdawcy, dalszą rozprawę chwilowo przerwano.

ODRZUCENIE WNIOSKÓW NIEUFNOŚCI

Następnie odbyło się głosowanie nad wnioskami posłów Wyrzykowskiego i Skrzypy, zgłoszonymi w toku dyskusji nad prowizorium budżetowym na I kwartał 1926 r.

Wnioski domagały się odrzucenia prowizorium.

W głosowaniu zwykłym przez powstanie zwykłe wnioski upadły, przyczem za oświadczyły się kluby: „Wyzwolenie“, grupa Bryła, grupa Wojewódzkiego, mniejszości słowiańskiej i komunistki. Prowizorium odesłano do komisji.

Następnie bez dyskusji przyjęto w trzecim czytaniu ustawę w sprawie zmiany przepisów o podatku dochodowym i podatku emisyjnym w rozporządzeniu prezydenta Rzeczypospolitej o bilansowaniu w złotych oraz określeniu w złotych kapitałów własnych przedsiębiorstw, obowiązanych do prowadzenia ksiąg handlowych.

Powrócono do ustawy o pragmatyce nauczycielskiej.

NAUCZYCIELOM NIE WOLNO SZERZYĆ ANTAGONIZMÓW NARODOWOŚCIOWYCH.

Pierwszy zabrał głos poseł Lewin (koło żydowskie). Mówca ten podnosił, że ustawa o pragmatyce nauczycielskiej jest niewątpliwie dużym krokiem naprzód. Natomiast minusem jest — zdaniem mówcy — usunięcie proponowanego poprzednio przepisu, zakazującego nauczycielom szerzenia antagonizmu narodowościowego.

Mówca uważa jednak, że przypomnienie tego kardynalnego obowiązku nie byłoby zbyt cennym, gdyż wielu nauczycieli o tem zapomina. Na dowód przytacza cały szereg przykładów, stwierdzających, iż nauczyciele szerzą w szkołach antagonizm narodowościowy.

Poseł Utta (K. niemieckie) stwierdza, że ustawa daje rządowi broń przeciwko nauczycielstwu postępowemu, a przede wszystkim przeciwko nauczycielom niepolskim. Wobec tego, że ustawa stawia za warunek, iż nauczyciel winien bieleć w języku polskim, przeto rząd będzie mocen wywalić wielu nauczycieli niemieców.

Poseł Chrucki również wyraża swoje niezadowolenie z ustawy i oświadcza, że nie przyniesie ona zadowolenia nauczycielstwu.

Po przemówieniu posłów Mendrysa i

Sokolnickiej zakończono dyskusję ogólną i przystąpiono do nagłych wniosków.

PLAGA BIUROKRATYZMU.

Poseł Prager uzasadniał nagłość wniosku stronnictwa, wchodzących w skład koalicji rządowej, w sprawie zmniejszenia wydatków na administrację państwową i stwierdził, że administracja ta jest przeciętna formalnościami i kosztuje tak dużo, że budżet nie może tego znieść. Ciężarów, jakie wskutek tego nakłada się na urzędników, nie można inaczej rozumieć, jak tylko, że są tymczasowe i dlatego już teraz należy rozpocząć prace nad reorganizowaniem całego aparatu administracyjnego.

Stronnictwa, podpisałe na wniosku, domagają się cofnięcia złych przepisów i reorganizacji całego aparatu, nie cofając się przed zwinięciem urzędów zbędnych, zbędnych aparatów i wydziałów, aby doprowadzić do redukcji aparatu nie na ośmiu osobach, lecz na celowym urzędzie państwa. Rezolucje wzywają rząd do: 1) przedłożenia do 1 lutego 1926 r. projektu ustawy o reorganizacji władz administracyjnych, 2) wydania do tego czasu nowych przepisów o rachunkowości i kasowości państwowej, oraz przepisów umożliwiających urzędowanie w trybie uproszczonym.

Bez dyskusji uchwalono nagłość i meritum wniosku.

Następne posiedzenie wyznaczono na czwartek, godz. 10 rano.

Trzy ustawy neosanacyjne

mają zrównoważyć nasz budżet i uzdrowić finanse

Podatki w zbożu, redukcja pensji urzędniczych i walka ze wzrostem cen-oto trzy główne środki recepty rządowej

WARSZAWA, 14 grudnia. (PAT.) — W dniu dzisiejszym do łaski marszałkowskiej, zgodnie z zapowiedzią ministra skarbu, wpłynęły następujące ustawy:

- 1) ustawa o płaceniu przez rolników podatków bezpośrednich i opłat skarbowych w naturze ziemiopłodami;
- 2) ustawa o środkach zapewnienia równowagi budżetowej;
- 3) ustawa o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszechnego użytku.

PODATKI W ZBOŻU.

Pierwsza z tych ustaw o płaceniu przez rolników podatków bezpośrednich i opłat skarbowych w naturze ziemiopłodami i postanawia, że od rolników, załączających z uiszczeniem należnych od nich skarbowi państwa podatków bezpośrednich i opłat skarbowych, minister skarbu włączy jest pobrać te podatki i opłaty w naturze ziemiopłodami, o ile rolnik nie uiszczył należności gotówką w ciągu dnia 14 od terminu płatności.

O ile chodzi o bieżące należności skarbowe, minister skarbu może zgodzić się na uiszczenie ziemiopłodami na prośbę rolnika. Ceny ziemiopłodów na poszczególne okresy, przyjmowane na potrzeby załączonych należności, oznaczane będą przez ministra skarbu w porozumieniu z ministrem rolnictwa, oraz przemysłu i handlu. Na zapłacenie należności bieżących ziemiopłody będą przyjmowane według miejscowych cen rynkowych. Ziemiopłody na poczet należności skarbowych przyjęte przez upoważnione do tego organa rządowe i instytucje lub organizacje, winien płatnik w terminie wyznaczonym przez władze dostarczyć do najbliższej stacji załadowawczej pod groźbą kary pieniężnej w wysokości 3 tysięcy złotych, niekładanej przez władze podatkowe I-ej instancji. Od karnego orzeczenia może płatnik w terminie 14-dniowym odwołać się do izby skarbowej bądź żądać rozpatrzenia sprawy przez właściwy sąd pokoju, względnie powiatowy. — Odwołanie zawieszka wykonanie kary.

REDUKCJA PENSJI URZĘDNICZYCH.

Drużga ustawa w pierwszym punkcie

zawiera zmianę niektórych przepisów o wymiarze uposażeń i zaopatrzeń emerytalnych, przyczem artykuł 1-szy zawiera postanowienie, że w okresie pierwszych trzech miesięcy 1926 roku wszelkie świadczenia skarbowe, wynikające z ustawy o uposażeniu funkcjonariuszów państwowych i wojska, oraz o uposażeniu sędziów w sądownictwie powszechnym i administracyjnym, oraz prokuratorów, jak również inne świadczenia skarbowe, obliczane dotychczas według tych ustaw, będą obliczone według zasad, obowiązujących w dniu 1 grudnia 1925 roku, przy zastosowaniu zmian, wprowadzonych w niniejszej ustawie (na gruzdzień mocna wymosi 43 punkty).

Postanowienie to odnosi się również do świadczeń skarbowych, wynikających z ustawy emerytalnej z tą różnicą, że podstawa wymiaru dla osób, których prawa do emerytury powstały przed 1 stycznia 1925 nie ulega zmianie, oraz, że osobom, których prawa do emerytury powstały w trzech pierwszych miesiącach 1926 roku, zaopatrzenie emerytalne i odprawy obliczone będą według zasad, obowiązujących w dniu 1 stycznia 1925 roku.

Niezależnie od tego, zaopatrzenie emerytalne, oraz zaopatrzenie wdów i sierot i uposażeń funkcjonariuszów wojskowych i wojska ulega zmniejszeniu: w grupach uposażeniowych od XII do XIV kategorii o 4 i pół procent, w grupach od IX do XI kategorii o 5 procent, w grupach od I do VIII-ej kategorii, uposażenia sędziów i prokuratorów, oraz wszelkie inne uposażenia o 6 procent. Ponadto dodatkowe punkty 1: mnożną zmniejsza się o 50 proc.

Art. 5 ustawy podwyższa maksymalną ilość godzin tygodniowych, ustanowionych dla nauczycieli i dyrektorów szkół średnich, seminarjów, szkół zawodowych i t. d.

Art. 7-my wprowadza nowe wynagrodzenie za godziny nadliczbowe i specjalne czynności administracyjne i opiekuńcze nauczycieli, oraz za zastępstwo. Dotychczasowe wynagrodzenie, ustanowione w punktach, ulega zmniejszeniu.

Uchylone zostały wreszcie przepisy art. 107, 108 i 109 ustawy uposażeniowej

co do zaliczenia czasu poprzedniej służby dla nauczycieli.

W punkcie 2-im ustawy przeprowadzono pewne zmiany ustawy o zaopatrzeniu jawalidów wojennych, ich rodzin, oraz o zaopatrzeniu rodzin po poległych, zmarłych wskutek służby wojskowej.

Ponadto wprowadza się postanowienie, że wdowy i rodzice nie mogą w żadnym razie pobierać renty w wysokości, przekraczającej zarobek miesięczny zdrowego mężczyzny — względnie zdrowej kobiety w danym zawodzie i w danej miejscowości.

W punkcie trzecim ustawa zmienia niektóre postanowienia o utrzymywaniu szkół, w szczególności uchylone zostają niektóre postanowienia o państwowych stypendjach oraz o innych formach pomocy dla młodzieży akademickiej.

Podnosi się cyfry, oznaczające liczbę dzieci w wieku szkolnym, określoną w ustawie o zakładach i utrzymywaniu szkół powszechnych, z 60 na 80, ze 100 na 120 i ze 150 na 170.

Punkt czwarty zmienia przepisy ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych, punkt 5 zaś niektóre przepisy o organizacji kas chorych, oraz o administracji funduszu bezrobocia.

M. in. postanawia się, że przypadający związkom komunalnym udział we wpływach państwowego podatku dochodowego wynosić ma dla miast 15 procent, z wyjątkiem Warszawy, gdzie wynosi 20 pr., zaś dla powiatowych związków komunalnych 15 proc. podatku dochodowego, przepisane w gminach wiejskich, a w województwach poznańskim i pomorskim także i na obszarach dworskich przedłuża się termin organizacji kas chorych do końca 1926 roku.

WALKA Z DROŻYZNĄ.

Trzecia ustawa o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszechnego użytku w art. 1-ym upoważnia radę ministrów, aby celem zaopatrzenia rynku wewnętrznego w przedmioty powszechnego użytku, tudzież zapobiegania i przeciwdziałania wyższym cenom na te przedmioty regulowała: a) wywóz zbóż chlebowych, w razie stwierdzenia ich braku, b) przemiał zbóż

chlebowych i wypieki, c) ceny przetworów zbóż chlebowych, mięsa i jego przetworów, jakoteż odzieży i obuwia na zasadzie kosztów produkcji i gospodarzo usprawnionych kosztów wymiany, d) obrót handlowy przedmiotów powszechnego użytku wyżej wyszczególnionych.

W art. 2-im postanawia się, że opłaty za korzystanie z komunalnych urządzeń, zakładów i przedsiębiorstw, dostarczających ludności przedmiotów względnie świadczeń powszechnego użytku, wymagają zatwierdzenia właściwych władz nadzorczych. Tak samo zatwierdzenia wymagają również wszelkie zmiany tych opłat.

W art. 3-im postanowione są sankcje karne za przekroczenie rozporządzeń, wydanych na podstawie tej ustawy. Winni temu przekroczeniu ulegają karze aresztu do 6 tygodni i grzywny do 10 tysięcy złotych lub jednej z tych kar. Grzywna może być zamieniona na karę pozbawienia wolności, według uznania władzy orzekającej, jednak nie wyżej niż trzy tygodnie. Z karą grzywny lub aresztu może być połączona konfiskata przedmiotów, do których odnosi się czyn przestępczy.

Art. 4-ty oznacza właściwe władze do orzekania o winie. Władzami temi są, władze administracyjne I instancji, od których orzeczenia można będzie w ciągu 7 dni odwołać się o przekazanie sprawy właściwemu sądowi powiatowemu, względnie sądowi pokoju.

W art. 5-ym ustanawia się, że rozporządzenia, wydane na podstawie niniejszej ustawy, będą obowiązywały, o ile nie zostaną wydane na czas krótszy, do 31 grudnia 1926 r., rada ministrów może jednak przedłużyć ich moc obowiązującą do 31-go grudnia 1927 r.

Równocześnie przepisy ustaw i rozporządzeń, uchylonych rozporządzeniem, wydanym na mocy niniejszej ustawy, tracą moc obowiązującą na okres czasu, na który te ostatnie rozporządzenia zostały wydane.

Wykonanie ustawy powierza się ministrowi spraw wewnętrznych w porozumieniu z innymi właściwymi ministrami.

Ustawa ma wejść w życie z dniem jej ogłoszenia.

Zmniejszenie zasadniczych pensji urzędniczych

Nasz warszawski koresp. telefonuje: Dowiadujemy się, że w łonie rządu rozpatrywany jest projekt zmniejszenia zasadniczych pensji urzędników państwowych, należących do kategorii plac od I do IX-jej włącznie.

Zmniejszenie to ma być stosunkowo niewielkie, ale przy stosowaniu mnożnej 41 ogólne pobory ulegną dość poważnej zmianie.

Zmiany te w uposażeniu urzędników państwowych, nastąpić mają od 1 stycznia 1926 roku.

261.851 bezrobotnych

12.185 w ciągu tygodnia

WARSZAWA, 14 grudnia. Według danych państwowych urzędów pośrednictwa pracy ostatnie tygodniowe sprawozdanie z rynku pracy za czas od 28 listopada do 5 grudnia r.b. wykazuje ogólną przybliżoną liczbę 261,851 bezrobotnych. W stosunku do poprzedniego tygodnia liczba ta wzrosła o 12,185 osób.

Możliwość rozłamu w „Wyzwoleniu“

Nasz warszawski koresp. telefonuje:

W środę odbędzie się posiedzenie klubu „Wyzwolenia“, na którym omawiane będzie połączenie ze zw. chłopskim.

W związku z tem, możliwy jest nowy rozłam w „Wyzwoleniu“.

Zmiana w administracji armji

Nasz warsz. koresp. telefonuje:

Dowiadujemy się, że zastępcą szefa administracji armji ma być mianowany gen. Norwid Neugebauer.

500 paszportów zagranicznych skradziono w min. spraw wewn.

Nasz warsz. korespond. telefonuje:

W ostatniej chwili otrzymujemy wiadomość, że w jednym z wydziałów ministerstwa spraw wewnętrznych wykryto kradzież. Mianowicie z pod zamkniętą kasy ministerstwa spraw wewnętrznych wykradziono 500 blankietów paszportów zagranicznych oraz pewną, nieznaczną zresztą sumę gotówki.

Kto dokonał kradzieży, w jakich okolicznościach i czy działała tutaj jakaś szajka z zewnątrz, czy też kradzież dokonana została przez kogoś z oficyalistów ministerstwa na razie nie wiadomo. Zarządzone zostało dochodzenie, które jest w tej chwili prowadzone.

Paderewski zranił się w palec podczas koncertu w New Jorku

LONDYN, 14 grudnia. — (A. W.)

Jak donoszą z Nowego Jorku, Ignacy Paderewski, podczas koncertu w Carnegie-Hall, który odbył się w ostatnią niedzielę, odniósł skaleczenie w palec, lecz mimo krwawienia rany, koncert doprowadził do końca. Publiczność przyjęła ten fakt owoacyjnie. Paderewski dopiero po koncercie zażądał pomocy lekarskiej.

Palce Paderewskiego ubezpieczone były przed wojną na sumę 5 milionów dolarów. Po wojnie Paderewski podwyższył stawkę do 50 milionów dolarów. Towarzystwo ubezpieczeniowe wypłaci mu tę sumę oczywiście dopiero wtedy, gdy Paderewski nie będzie w stanie użyć swoich palcy do gry na fortepianie.

Katastrofa samochodowa pod Ołomuńcem

4 pasażerów odniosło ciężkie rany

OŁOMUNIEC, 14 grudnia. — Pod miastem zdarzyła się katastrofa samochodowa. Samochód, w którym znajdowało się 5 pasażerów prócz szofera, na skręcie tuż pod Ołomuńcem uległ wywróceniu, skutkiem pęknięcia opon na kołach. Czterech pasażerów odniosło bardzo ciężkie rany, tak, że w stanie beznadziejnym zostali odwiezieni do szpitala. Jeden pasażer i szofer wyszli z katastrofy bez szwanku.

Rigoulot ustanawia rekord

PARYŻ, 12 grudnia. W dniu wczorajszym mistrz olimpijski Rigoulot pobił własny rekord w podnoszeniu ciężarów, ustanawiając w konkurencji „rzutem oburącz“ fenomenalny wynik 166 i pół klg. Dawny rekord należał do Rigoulot — 161,5 klg.

Pytania dla sędziów przysięgłych

Obrona protestuje przeciwko układowi i redakcji pytań

Przewód sądowy procesu Steigera zakończony

Dzisiaj wygłosi swą mowę prokurator

(Telefoniem do specjalnego wysłannika „Głosu Polskiego“)

Mowa dr. Landau'a

Jeśli dr. Ryngel mówił o insynuacjach, to nie myślał p. prokuratora, lecz tych, którzy to p. prokuratorowi opowiadali.

10 tygodni trwa już ten proces i mieliśmy możność zbadania w jakim stosunku zeznania Mykietyna pokrywają się ze sprawą rzekomych łapówek.

Z Mykietynem rozmawialiśmy „i casum i kijem“, nie chcieliśmy jednak poruszać głównych jego sprawek, gdyż być może wyszłyby na jaw sprawy osób, stojących bliżej prokuratora, niż nas.

Nie chcemy jednak wzywać nowych świadków, gdyż nie chcemy przeciągać dłużej procesu.

Co p. prokurator powiedział o Olszańskim? — Nic. Mówił tylko o jego bracie Waldemarze.

Gdyby nie zlekceważono sprawy Olszańskiego od początku, nie mielibyśmy procesu i Steiger byłby wolny.

Przewodniczący odczytuje cały szereg aktów, poczem ogłasza przerwę.

Po przerwie przewodniczący ogłasza postanowienia trybunału, który odrzucił wszystkie wnioski stron, oraz odczytuje akta Mateji, który mieszka obecnie w Łodzi, treści których jest następująca:

2 listopada Mateja opowiadał agentowi policji Francowi, że słyszał jak Kuczyński przyznał się do popełnienia zamachu. Wykonał ten zamach z polecenia monarchistycznej organizacji w Polsce. Rzucił bombę z drugiego piętra, z balkonu kawiarni „Palast“. Bombę otrzymał od oficerów polskich.

Po odczytaniu tych protokołów, przy ogromnym napięciu publiczności, przewodniczący oświadcza, że postępowanie dowodowe jest ukończono, następnie wyjmuje odbite na hektografie pytania dla przysięgłych i odczytuje je.

Pytania dla sędziów przysięgłych

Sędziom przysięgłym będą postawione następujące pytania:

1) czy oskarżony Stanisław Steiger winien jest, że dnia 5 września 1924 roku we Lwowie w zamiarze pozbawienia życia p. prezydenta Rzeczypospolitej Stanisława Wojciechowskiego rzucił na niego bombę względnie petardę, wypełnioną materiałem wybuchowym, która jednak wskutek działania przyczyn wewnętrznych, nie

wybuchła — przedsięwziął zatem jako sprawca w złym zamiarze czynność do rzeczywistego dokonania zbrodni prowadzącą, zbrodni, która jedynie skutkiem przypadku nie nastąpiła.

2) czy oskarżony Stanisław Steiger winien jest, że w dniu 5 września 1924 r. we Lwowie, rzucając na p. prezydenta Rzeczypospolitej Stanisława Wojciechowskiego bombę względnie petardę, wypełnioną materiałem wybuchowym, rozmyślnie użył materiałów wybuchowych, jako środków rozsadzających, dla wystawienia tym sposobem na niebezpieczeństwo własność, zdrowie i życie innych;

3) czy oskarżony Stanisław Steiger czyn, objęty przez pierwsze pytanie główne, popełnił w sposób zdradziecko-podstępny.

Po odczytaniu pytań zabiera po raz drugi głos

Dr. Landau

Wysoki trybunał! Stawiam wniosek, aby trzecie pytanie było włączone do pierwszego. Wynikiem procesu nie powinno być pytanie o zdradziecko-podstępny czyn. W pierwszym pytaniu musi być zawarte wszystko, co obejmuje akt oskarżenia.

Ami Steigerowi, ami obronie nie chodzi o to, by pytania złaogodzić, gdyż Steiger jest niewinny.

Nie chcemy kompromisów, wiemy, że trzeba Steigera skazać, niech to uczyni w sposób bezwzględny. Niech skáže go z całą surowością prawa, ale niech to zrobi na swoją odpowiedzialność i ze spokojnym sumieniem.

Nie chcę, by przysięgli orzekli, że Steiger jest winien, ale należy mu się łagodny wymiar kary, gdyż nie chodzi nam o łata więzienia.

Przepraszam trybunał i cały sąd, za stawianie sprawy tak ostro i śmiało, ale jest to moje ostatnie słowo w tym procesie wobec czego chcę być szczerym.

Proszę więc raz jeszcze, by włączono trzecie pytanie do pierwszego.

Trybunał udaje się na naradę i po powrocie przewodniczący oświadcza, że wniosek dr. Landau'a został odrzucony.

Na tem zakończono dzisiejsze rozprawę. Jutro będzie przemawiał prokurator następnie obrońcy, zaś wyrok spodziewany jest w czwartek lub piątek.

Katastrofa franka francuskiego

PARYŻ, 14 grudnia. (A.W.). Na francuskim rynku walutowym zaznacza się coraz silniej niżnia franka francuskiego. — W Paryżu panuje nastroj gorączkowy. — Banki nie mogą zadośćuczynić zleceniom w godzinach urzędowania, zatawiają je nawet w godzinach nocnych.

Cały ruch ma charakter gorączkowej ucieczki od franka. Koda finansowe przypisują dalszą niżnię franka spekulacji czynników zagranicznych i projektem inflacyjnym Louchera.

Koch tworzy gabinet niemiecki

BERLIN, 14 grudnia. (A.W.). Przywódca demokratów Koch, po otrzymaniu misji utworzenia gabinetu, rozpoczął narady z przedstawicielami poszczególnych stronnictw. Uzyskał on przychylność centrum i zapewnienie, że socjal-demokraci nie będą mu czynić specjalnych trudności. Jego obecnym zadaniem jest utworzenie wspólnego programu, który akceptowałyby wszystkie stronnictwa.

Mukden otoczony przez wojska japońskie

Interwencja zbrojna Japonji w Chinach

LONDYN, 14 grudnia. Pod pozorem ochrony życia i mienia obywateli japońskich, rząd japoński otoczył Mukden, rozdzielając w ten sposób walczących generałów chińskich. Powszechnie krok ten jest uważany za początek interwencji zbrojnej Japonji na Dalekim Wschodzie.

Dziś po południu, po porozumieniu z centrum i socjal-demokratami, rozpoczął Koch narady z przedstawicielami niemieckiej partji ludowej, bawarskiej partji ludowej i partji gospodarczej.

Ze wszystkich stron słychać surowe krytyki pod adresem parlamentu.

LONDYN, 14 grudnia. Donoszą tutaj z Dalekiego Wschodu, że na wodach chińskich znajduje się 17 okrętów wojennych japońskich.

Strejk podatkowy we Francji

PARYŻ, 14 grudnia. (A.W.). Trzystu przemysłowców departamentu Aude oświadczyło jednogłośnie, że przystąpią do strejku podatkowego, jeśli projekty podatkowe Louchera zostaną przedłożone gabinetowi.

Gorące protesty przeciwko projektem Louchera mnożą się ze wszystkich stron.

Nominacje nowych biskupów

RZYM, 14 grudnia. (PAT). Dzisiaj rano na konsystorzu papież mianował szereg nowych arcybiskupów i biskupów, a między innymi ks. Cieplaka arcybiskupem wileńskim, ks. Sapiehę — arcybiskupem krakowskim, ks. Szelażka — biskupem łuckim, ks. Jalbrykowskiego — biskupem łomżyńskim, ks. Hlonda — biskupem katowickim i ks. Kubinę — biskupem częstochowskim.

Rozmowa Brianda z Cziczerinem

Głównie w sprawie długów

PARYŻ, 14 grudnia. (A.W.). Briand konierował z Cziczerinem po śniadaniu, wydanem na jego cześć.

Omawianymi były sprawy: długów, stosunków dyplomatycznych, wydania Floty Wrangla sowieciom, oraz przystąpienia Rosji do ligi narodów.

Najważniejszą, najpoważniej traktowaną, była sprawa długów. Konferencja nosiła charakter taki, jakgdyby od tej kwestji wszystkie inne były zawieszane.

Na cmentarzysku łódzkiem

Akcja pomocy dla głodujących rzesz bezrobotnych

35 tysięcy złotych
otrzymają bezrobotni pracownicy
umysłowi

W związku z podaną przez nas wiadomością o przyznaniu zasiłków dla bezrobotnych pracowników umysłowych, które mają być wypłacone przed świętami, dowiadujemy się, iż ogólna suma tych zasiłków ostatecznie wyznaczona wyniesie zł. 35.000. Suma ta przekazana zostanie do dyspozycji Łodzi, najprawdopodobniej już w najbliższych dniach.

Niezależnie od tego odbyła się rejestracja tych bezrobotnych pracowników umysłowych, którzy mają otrzymać zasiłki z pozostałej sumy zł. 6.300. Rejestracja ta, która odbywa się od ub. soboty zakończona zostanie 19 b. m.

Postulaty pracowników miejskich

omawiane będą dziś na konferencji
w prezydium magistratu

W dniu dzisiejszym o godzinie 11-ej w południe, odbędzie się konferencja z przedstawicielami związków: pracowników miejskich, zakładów instytucji użyteczności publicznej, Z. Z. P., oraz związku klasowego pracowników instytucji użyteczności publicznej, z prezydium magistratu w następujących sprawach: 1) wprowadzenie pragmatyki służbowej, 2) udzielenie jednorazowej zapomogi bezwrotnej pracownikom miejskim i 3) niewzalnianie starych pracowników z zakładów instytucji użyteczności publicznej. Pierwszy związek będzie reprezentował p. Stęborowski, zaś drugi p. Kowalski.

Luksusowe kobiety?

Ze związku polskiego nauczycielstwa Szkół Powszechn.

Akcje Banku Polskiego, subskrybowane przez członków „Ogniska” na imię związku, już nadeszły. Odebrać je można w lokalu związku w dniach 16 i 17 b. m. w godzinach 5 — 7 i pół wieczorem za zwrotem kosztów zamiany.

W sobotę, o godz. 7-ej, odbędzie się w lokalu związku odczyt p. Piaskowskiego na temat: „Jak prowadzić roboty ręczne w szkołach powszechnych”.

Posiedzenie-Dancing

W ten sposób postanowił zarząd Domu Sierot, Północna 38, połączyć pożyteczne z przyjemnym i dać sposobność członkom swego komitetu dochodowego zabawić się po przeprowadzeniu obrad w sprawie imprezy na rzecz wymienionej instytucji.

Posiedzenie to, zakończone tańcami odbędzie się we wtorek, dn. 15 b. m. o godz. 9-ej w lokalu zw. zaw. prac. handl., Al. Kościuszki 21 i niewątpliwie zwałi wszystkich zaproszonych gości, którzy zechcą swą współpracą dopomóc zarządowi do stworzenia zabawy w skromnych ramach, a dającej możliwość oderwania się na kilka godzin od codziennych trosk i kłopotów.

Komitet, który potrafił stworzyć w marcu r. b. wspaniałą tak ze względu na elegancji charakter zabawy, jak również na rezultat materialny, bal „a tete paree”, niewątpliwie potrafi i w tym sezonie wykazać sprężystość w pracy i przytoczyć się do zasilenia finansów instytucji.

Do przyjęcia udziału w „Posiedzeniu-Dancingu” upoważnia imienne zaproszenie. 7654.

Luksusowe kobiety?

Wydawanie zapomóg żywnościowych rozpocznie się w najbliższych dniach

W dniu wczorajszym odbyła się w województwie konferencja w sprawie rozpoczęcia w najbliższym czasie ze względu na wzrastające w sposób katastrofalny bezrobocie, intensywnej akcji pomocy żywnościowej dla pozbawionych pracy. W konferencji tej, która miała charakter informacyjny, a której przewodniczył naczelnik wydziału op. społ. p. Wojciechowski wzięli udział: przew. funduszu bezrobocia insp. Kuliczkowski, kierownik P. U. P. P. Syska, przedstawiciel magistratu ławnik Muszyński, oraz przedstawiciele miejscowych kooperatyw. Po szeregu wyjaśnień okazało się, że zasadniczo sprawa niesienia pomocy żywnościowej posunęła się o tyle naprzód, iż należy pomyśleć o

załatwieniu spraw technicznych i o uregulowaniu całego szeregu kwestji, związanych z techniką wydawania bonów żywnościowych i samej żywności. Z wyjaśnień ławnika Muszyńskiego wynika, iż cały szereg artykułów żywnościowych został już zakupiony u hurtowników, tak że do akcji wydawania żywności będzie można przystąpić w najbliższych dniach. Wobec tego postanowiono przygotować aparat techniczny dla wydawania talonów żywnościowych. Aparat ten oparty będzie na personelu i technice miejskich biur talonowych, to też wydawanie żywności nie natrafi na żadne przeszkody i będzie mogło być podjęte już w dniach najbliższych.

Komitet wykonawczy pomocy bezrobotnym ukonstytuował się, tworząc dwa komitety

W dniu 10 b. m. odbyło się z inicjatywy p. prezydenta M. Cynarskiego w sali posiedzeń magistratu zebranie w sprawie doraźnej pomocy dla bezrobotnych. W zebraniu uczestniczyli ks. biskup Tymieniecki, wiceprezydent inż. Wojewódzki, ławnik Muszyński, prezydent m. Pabjanic — Jankowski, naczelnik wojewódzkiego wydziału pracy i opieki społecznej — Wojciechowski, oraz przedstawiciele dziewięciu związków zawodowych.

Zebranie zagań p. wiceprezydent Wojewódzki, informując obecnych, iż posiedzenie ma na celu wyłonienie komitetu wykonawczego obywatelskiego niesienia pomocy pozbawionym pracy. Zadaniem komitetu wykonawczego będzie ustalenie sposobów jaknajbardziej efektywnego ściągania funduszy, niezbędnych dla prowadzenia doraźnej akcji na rzecz bezrobotnych. Przy tej sposobności p. wiceprezydent Wojewódzki zakomunikował zebranym, że p. wojewoda pierwszy wskazał drogę do czynu, przesyłając na cele komitetu zł. 300 z osobistych funduszy.

Po dłuższej dyskusji nad organizacją komitetu wykonawczego, oraz nad sposo-

bami zasilania komitetu w odpowiednie środki pieniężne — postanowiono utworzyć dwie sekcje: finansową i propagandy. Sekcja finansowa będzie miała za zadanie wyszukiwanie źródeł dochodowych dla komitetu, oraz pieczęć nad zebranymi funduszami, zaś obowiązkiem sekcji propagandy będzie popularyzowanie akcji komitetu za pomocą odezw, plakatów, listów i t. p.

Na zakończenie przystąpiono do wyboru komitetu wykonawczego, do którego powołano: na przewodniczącego — p. prezydenta M. Cynarskiego, na wiceprzewodniczącego — p. naczelnika Wojciechowskiego, na skarbnika — p. naczelnika Gramerta, na sekretarza zaś — wicedyrektora zarządu głównego magistratu — p. Kallinowski. Do sekcji finansowej powołano pp.: wicewojewodę Łyszkowskiego, starostę Remiszewskiego, oraz wiceprezydenta W. Groszkowskiego; do sekcji propagandowej — pp.: red. Zielińską, dra Skalskiego, Radowski, Walczaka, Kazimierczaka i Piechotkównę.

Siedziba komitetu mieścić się będzie w magistracie. Zebrania odbywać się będą co tydzień, w czwartek.

Akcja zapomogowa w styczniu

Posiedzenie funduszu bezrobocia

W dniu dzisiejszym odbędzie się posiedzenie zarządu funduszu bezrobocia, na którym omówiona zostanie sprawa całości kształtu akcji zapomogowej dla bezrobotnych na miesiąc styczeń 1926 r. Na posiedzeniu tem załatwiona zostanie sprawa przedłużenia umów z szeregiem instytucji zastępczych, a to w związku z akcją zapomogową w tym miesiącu.

Kontrola bezrobotnych pracowników umysłowych

W b. tygodniu międzyzwiązkowa komisja pracownicza ma wybrać komisję kontrolną, która zbada czy legalnie pobrali zapomogi bezrobotni pracownicy umysłowi. Kontrola rozpocznie się prawdopodobnie w końcu b. tygodnia lub w początkach przyszłego.

Również w b. tygodniu odbędzie się posiedzenie w funduszu bezrobocia z przedstawicielami międzyzwiązkowej komisji pracowniczej w sprawie podziału pozostałej sumy z 20 tysięcy złotych pomiędzy bezrobotnymi pracownikami umysłowymi.

Symbolem wolności jest
uczta Pesachowa;
symbolem dobroci — pro-
rok Eljasz.

Z filmu

JEDEN z 36-ciu

(„LAMED WOW”)

od jutra w „LUNIE”

Luksusowe kobiety?

Co usłyszymy dziś przez radio Program koncertów radjofonicznych na 15 grudnia

WARSZAWA, fala 385 m. Godz. 18,00—19,30. Wieczór muzyki skandynawskiej przy udz. pp. Stefani Millerowej (śpiew), oraz Trio Kmita (p. Pohłowa—fort., p. Kmitowa—skrzypce i p. Borzakowski—wiolonczela). Część I. 1) I. Swendsen: Andante z III-ej Rapsodji Norweskiej (trio), 2) Chr. Sinding: romans (skrzypce), 3) Grieg: pieśni (p. Millerowa), 4) Chr. Sinding: serenada (skrzypce i wiolonczela). Część II. 5) I. Sibelius: a) canzonetta, b) walse triste (wiolonczela), 6) E. Grieg: Sonata F-dur, op. 8 (fort. i skrzypce), 7) Grieg: pieśni, 8) Chr. Sinding: Gawot, op. 50 nr. 5, 9) Per Wingl: Kolysanka (trio).

LONDYN, fala 365 m. Godz. 18,00—19,45. Koncert orkiestry i gra na organach. Godz. 21,45—23,45. Wieczór wariete.

PARYŻ—Radio-Paris, fala 1750 m. Godz. 14,15 i 22,15. Koncert.

Frankfurt, fala 470 m. Godz. 16,30—18,00. Tańce amerykańskie. Godz. 21,45. Śpiewy.

WIEN, fala 530 m. Godz. 16,15. Muzyka operowa. Godz. 19,30. „Fidello” Beethovena.

BERNO, fala 1800 m. Godz. 20,00—22,30. Produkcyjne muzyczno-wokalne.

RZYM, fala 425 m. Godz. 18,30. Jazz-band. Godz. 21,25. Muzyka operetkowa. Godz. 23,15. Muzyka taneczna.

Podziękowanie

Zarząd towarzystwa opieki nad inwalidami wojennymi na województwo łódzkie składa uprzejme i wdzięczne podziękowanie wszystkim paniom i panom, którzy dnia 1-go listopada r. b. tak chętnie, owocnie wzięli udział w zbiórce.

Zbiórka dała czystego dochodu towarzystwu 1.330 złotych, a na rzecz mogiły poległych bohaterów 570 złotych.

Luksusowe kobiety?

10123 zł. 42 gr. — to za mało!

Przeciwko wymiarowi dochodu p. wiceprezydenta Groszkowskiego wniósł protest delegat izby skarbowej

Izba skarbową przesłała nam następujące pismo:

Łódź, dn. 12 grudnia 1925 r.

IZBA SKARBOWA ŁÓDZKA

L.: 95976

11.34129-25

Do

Redakcji Gazety

„Głos Polski”

w miejscu.

Uprasza się o zamieszczenie w najbliższym numerze gazety „Głos Polski” następującego sprostowania:

„Odnosząc do zamieszczonej w Nr. 340 z dnia 12 grudnia r. b. notatki p. t. „Czy to prawda, panie wiceprezycencie” izba

skarbową wyjaśnia, że wprawdzie miejska komisja szacunkowa przy magistracie m. Łodzi przyjęła do wymiaru podatku dochodowego za rok 1925 dochód p. Wiktora Groszkowskiego zgodnie z zeznaniem w kwocie 10123 zł. 42 gr., jednakże delegat izby skarbowej wniósł protest przeciw uchwale komisji szacunkowej, przewidziany art. 69 ustawy o państwowym podatku dochodowym, który to protest po przeprowadzeniu uzupełniających dochodzeń zostanie w czasie najbliższym rozstrzygnięty przez komisję odwoławczą przy izbie skarbowej”.

Za prezesa:

Wahl

Naczelnik wydziału.

Słodki pasek

czyni gorzkim los Konsumenta

(ib) w związku z nagłym zniknięciem z rynku cukru i podrożeniem tego artykułu, kierownik oddziału walczy z lichwą przy komisariacie rządu dr. Grabowski, wezwał do siebie w dniu wczorajszym hurtowników, żądając od nich wytłumaczenia się z powodu nagłej wyższości ceny cukru

Hurtownicy wyjaśnili, że cukier otrzymywali z banku cukrownictwa do sprzedaży komisowej i tytułem prowizji pobierali 1 procent od kosztów własnych, co wynosiło po 116 zł. kryształ i 135 zł. kostka za 100 kg. w handlu hurtowym, w han-

dlu zaś detalicznym wynosiło po 1.30—1.40 za kg.

Pozatem bank zmniejszył hurtownikom kredyty, które wynosiły dawniej od 15 do 20 dni, co również wpłynęło na podrożenie cen cukru, którego kontyngent jest już wyczerpany.

Wobec powyższego, hurtownicy prosili o wyznaczenie przez urząd walczy z lichwą nowych cen.

Dr. Grabowski oświadczył, iż cen zmniejszać nie będzie, a niestosujących się do cennika kupców, podciągając do surowej odpowiedzialności.

Widowiska, koncerty i zabawy

TEATR MIEJSKI. Teatr miejski daje dziś, we wtorek wieczorem, o godz. 7-ej m. 30 czarującą ferję-bajkę „Kopciuszek”, której wystawienie stało się wydarzeniem dnia w artystycznym życiu naszego miasta. Ceny miejsc niższe. Każda osoba dorosła może przyprowadzić jedno dziecko do lat 5-ciu bezpłatnie. Koniec o godz. 10 i pół „Kopciuszek” więcej wieczorem powtórzone nie będzie.

Jutro, we środę, w odpowiedzi na liczne zgłoszenia, raz jeszcze wystąpią w swoich popisowych rolach w świetnej komedji J. A. Kisielewskiego „W sieci” artyści teatru Polskiego: Maria Modzelewska i Janusz Warnecki. Ceny najniższe.

W czwartek XI-ta premiera sezonu: potężny dramat współczesny Stefana Żeromskiego „Po nad śnieg białym się stanę”, w dekoracjach Bolesława Kudewicza, w opracowaniu reżyserskim Jana Kochanowicza. W rolach ważniejszych panie: Dunajewska, Żmijewska, Gryl-Olszewska, oraz pp.: Kochanowicz, Komornicki, Wroński, Żeromski. Abonament miejsc premierowych obowiązuje, ze względu jednakże na specjalny charakter czwartkowej premiery, która będzie niejako dopełnieniem wielkiego zbiorowego holdu sfer społecznych naszego miasta dla twórczości wielkiego pisarza, dyrekcja wyznaczyła wyjątkowo na tę premierę ceny t. zw. zrzeszeniowe (niższe), aby umożliwić obecność na premierze największym kołom inteligencji Łódzkiej.

W piątek po cenach najniższych ucielesni „Dzwonek alarmowy”. Będzie to już dziewiąte kolejne przedstawienie tej świetnej krotki, na której publiczność przez cały wieczór formalnie kładzie się ze śmiechu.

W codziennych próbach sytuacyjnych głośna na scenach niemieckich i węgierskich najnowsza komedia popularnego autora „Tajfuna” M. Lengyel'a „Plomienna noc Antonii” zakwalifikowana do wystawienia na scenie teatru Polskiego w Warszawie, wystawiona ostatnio z wielkim sukcesem na scenie teatru miejskiego we Lwowie. Reżyseruje Władysław Ryszkowski. Całkowicie nowa, bardzo charakterystyczna oprawa dekoracyjną szykują pracownicy teatralne pod kierunkiem i według wzorów Bolesława Kudewicza. Pcpisową rolę tytułową właścicielki ziemskiej, ex-spiewaczki kabaretowej, odtworzy Iza Kozłowska; inne role kobiece pp.: Jarkowska, Horacka, Rodowiczowa; ważniejsze męskie — Szymański, Tatarakiewicz, Przysiański, Krotke, Mroziński, Krzemieński. Premiera we wtorek, dnia 22-go b. m.

TEATR POPULARNY (Ogrodowa 18). Wszystkie przedstawienia w bieżącym tygodniu, teatr popularny grać będzie po cenach niższych (od 50 gr. do 1 zł. 50 gr.). Repertuar na dni najbliższe jest następujący:

Dziś, we wtorek wesoła krotkocwila w 3-ach aktach, p. t. „Pan podprefekt, to ja!” z pp. Zieliska, Brandtówna, Urbaszkim i Puchalskim na czele.

Środa — po raz ostatni w sezonie „Kontroler wagonów sypialnych”, świetna krotkocwila w 3 aktach.

Czwartek — cieszące się nadzwyczajnym powodzeniem „Stare Miasto”, sztuka w 4-ach aktach ze śpiewami i tańcami. Bilety na wszystkie przedstawienia do nabycia codziennie w kasie teatru od 12 — 3 i od 5 — 10 wiec.

KONCERT JUBILEUSZOWY HENRYKA MELCERA

W roku bieżącym mija 30 lat od dnia, kiedy na konkursie muzycznym im. A. Rubinsteina przyznana została nagroda młodemu nadzwyczajnie kompozytorowi polskiemu, autorowi pięknego koncertu fortepianowego. Laureatem tym był Henryk Melcer. W dniu trzydziestego rocznicy tego zaszczytnego odznaczenia zainicjowała grupa wielbicieli jego talentu uroczyste uczczenie zasług czcigodnego jublata.

Koncert jubileuszowy odbędzie się w sobotę, dnia 19 grudnia, w sali Filharmonji, o godz. 8.30 wiec. Udział w nim wezmą soliści następujący: jublat Henryk Melcer, Adela Comte-Witkowska (śpiew), Helena Ottawowa (fortepian), oraz Wacław Kochański (skrzypce). Program koncertu niabawem podamy.

Pierwszy w Europie Specjalny Zakład prawdziwego

Kefiru Leczniczego

nagrodzony 35 najwyższymi nagrodami (ostatnia na Zjeździe Lekarzy i Przyrodników Polskich w Warszawie 1925 r.)

KLAUDJI SIGALINY

Anemja, choroby żołądka, nerek, dróg oddechowych, rekonwalescencja. 9290-1

Narutowicza (Dzielnia) Nr. 6. Tel. 46 40.

Dostawa kefiru do domu. Pp. lekarzom ustępstwo.

Luksusowe kobiety?

Łódź uczei pamięć Żeromskiego i Reymonta

Budżet na r. 1925 zostanie zmieniony

Porządek dzienny ostatniego w r. b. posiedzenia rady miejskiej

27 posiedzenie rady miejskiej odbędzie się w czwartek, dnia 17 grudnia 1925 roku o godz. 19 i pół punktualnie, w sali posiedzeń rady miejskiej, przy ul. Pomorskiej nr. 16.

Na porządku dziennym znajdują się następujące sprawy:

1. Sprawa uczczenia pamięci ś. p. Stefana Żeromskiego i ś. p. Władysława St. Reymonta:

a) przemówienie uroczyste dr. B. Fichny, prezesa R. M.;

b) przemianowanie dwóch ulic w Łodzi na ulice im. Stefana Żeromskiego i im. Władysława St. Reymonta (sprawozdanie k-sji do spraw ogólnych na wniosek prezydium rady) ref. r. Romanowski.

2. Komunikaty.

3. Sprawa udzielenia magistratowi prowizorium budżetowego na miesiąc styczeń 1926 rok (wn. k-sji skarb.-budżetow.) ref. r. Fiedler.

4. Sprawa ustalenia uposażenia członków magistratu (wn. prezydium R. M.) ref. radny - sekretarz Cyrański.

5. Sprawozdania komisji radzieckich:

a) komisji skarbowo - budżetowej i do spraw ogólnych w przedmiocie:

1) sprzedaży spółdzielni budowlanej drużyn konduktorskich stacji Łódź-Kali-

ska części nieruchomości miejskiej, ref. Folkierski

2) oddania gruntu spółdzielni mieszkaniowej pracowników zarządu m. Łodzi pod budowę kolonii mieszkalnych, ref. r. Dworzniecki.

3) oddziały ruchu ulicznego — zatwierdzenie budżetu, ustalenie opłat.

b) komisji do spraw ogólnych w przedmiocie:

1) zezwolenia inż. Piłrowsi na przebieganie praw i obowiązków, wypływających z umowy jego z miastem w sprawie budowy i eksploatacji ulicznych stacji dla sprzedaży benzyny i smarów samochodowych na firmę „Bracia Nobel w Polsce” i „Vacuum Oil Company”, ref. r. Romanowski.

2) wzmoczenia ruchu tramwajowego na linii nr. 4, wzgl. przedłużenia tejże linii, ref. r. Wolczyński.

c) komisji skarbowo - budżetowej w przedmiocie:

1) opłat za zużycie gazu, ref. r. Turski.

2) subwencji dla nowo utworzonego gimnazjum humanistycznego w Łodzi, ref. r. Macher.

3) budżetu działu wypłaty zasiłków dla rodzin osób, powołanych na ćwiczenia wojskowe, ref. r. Gepert.

4) zatrzymania w roku szkoln. 1925-26 na dotychczasowych stanowiskach nau-

szczyielek robót ręcznych, ref. r. Gepert.

d) komisji skarbowo - budżetowej i pracy w przedmiocie: pomocy doraźnej dla bezrobotnych, ref. r. Cyrański.

e) komisji pracy w przedmiocie:

1) utworzenia dwóch etatów w wydziale administracyjno - gospodarczym, ref. r. Zubert.

2) przyłączenia inspekcji mieszkaniowej jako referatu do oddziału sanitarnego wydziału zdrowotności publicznej, ref. r. dr. Schweig.

f) komisji skarbowo - budżetowej w przedmiocie:

1) wprowadzenia zmian do budżetu zarządu miejskiego na rok administracyjny 1925:

a) w dz. III — oświaty i kultury, ref. r. Nowacki.

b) w dz. IV — wydziale budownictwa, ref. r. Turski.

c) w dz. V — wydz. zdrowotności publicznej, ref. r. Turski.

2) kredytów dodatkowych na pokrycie przewidywanych przekroczeń budżetowych w roku administracyjnym 1925 (wniośki magistratu).

Łódź, dn. 11 grudnia 1925 r.

Prezes rady miejskiej

(—) Dr. W. Garliński.

Uroczystości poświęcenia miejskich gmachów szkolnych

odbyły się w obecności przedstawicieli władz szkolnych i organizacji społecznych

W ubiegłą sobotę, t. j. w dniu 12-go grudnia Łódź obchodziła wielką uroczystość poświęcenia trzech nowych gmachów, wzniesionych przez magistrat m. Łodzi dla następujących szkół powszechnych: szkoły im. Adama Mickiewicza przy zbiegu ul. Nowo-Targowej i Południowej, szkoły im. Bolesława Chrobrego przy ul. DREWNOWSKIEJ N-r 88, oraz szkoły im. ks. Stanisława Staszycza na Nowem Rokicciu.

Uroczystość rozpoczęła się poświęceniem gmachu szkolnego przy ul. Nowo-Targowej. Około godziny 12-jej w południe w pięknie udekorowanej sali rekreacyjnej zebrał się zaproszeni goście: wojewoda łódzki L. Darowski, ks. biskup Tymieniecki, ks. prałat Wyrzykowski, zastępca D. O. K. gen. Ledóchowski, szef sztabu płk. Iwanowski, dyr. okr. dyr. rob. publicznych województwa łódzkiego inż. Starwiński, zastępca kuratora okręgu szkolnego naczelnik Michalski, burmistrz miast Zgierz i Rudy Pabjanickiej, zastępca komisarza rządu na m. Łódź Jamiszewski, przewodniczący Komitetu budowy szkół starosta łódzki Remiszewski, przewodniczący rady szkolnej m. Łodzi dr. Skallecki, inspektorzy szkolni Skowroński, Zakrzewski, Podulko, Kilański, starosta krzemieniecki Robakiewicz, nadkomisarze państwowej Zóltaszek i Lzydarczyk, radni miejscy, członkowie Komitetu budowy szkół, rady szkolnej, przedstawiciele prasy, rodzice, oraz działawy szkół.

Po poświęceniu gmachu szkolnego, oraz sztandaru szkoły N-r 21 przez ks. biskupa Tymienieckiego, przyczem chó-

szkoły powszechnej N-r 21 odśpiewał pieśń „Ojczy z nieba”, ks. biskup Tymieniecki zwrócił się do zebranej dziatwy i nauczycielstwa z przemówieniem.

W imieniu kuratorium szkolnego przemawiał zastępca kuratora p. Michalski wreszcie kierownik szkoły N-r. 1, p. Ostrowski, wyraził w imieniu nauczycielstwa podziękowanie władzom miejskim za owocną pracę na polu budowy gmachów szkolnych. Na zakończenie uroczystości orkiestra szkoły powszechnej N-r 15 odegrała mazurka Dąbrowskiego, oraz marsz ceremonialny.

Następnie zebrani udali się na ulicę DREWNOWSKĄ, gdzie ks. biskup Tymieniecki dokonał poświęcenia gmachu szkolnego im. Bolesława Chrobrego.

Sobornie uroczystości zakończyły się poświęceniem gmachu szkolnego im. ks. Stanisława Staszycza na Nowem Rokicciu. Aktu poświęcenia dokonał ks. prałat Wyrzykowski, poczem p. ławnik Kruczkowski w głęboko odczutyh słowach, wskazał na doniosłą rolę nowoczesnych, higienicznych gmachów szkolnych dla niezamożnej dziatwy robotniczej, przebywającej w domu w warunkach częstokroć oślakanych pod względem higieny i wygód.

Następnie po krótkim przemówieniu kierownika szkoły N-ro 62 p. Boruckiego, oraz uczeniocy VII klasy szkoły powszechnej N-r 62 Rozalii Pliszkówy w imieniu dziatwy szkolnej, uroczystości poświęcenia gmachów szkolnych zostały zakończone odśpiewaniem „Roty” przez chó-

W szeregach 4 dyonu taborów dwaj malkontenci siali rokesz i niezadowolnienie

Sąd wojskowy pod przewodnictwem płk. Kwatera rozpoznawał w dniu wczorajszym sprawę Stanisława Rały i sierżanta Mikołaja Bokczyńskiego, oskarżonych o szerzenie niezadowolnienia w IV-ym dyonie taborów.

Dnia 18 lipca b. r., gdy pułk wracał z kościoła, plutonowy Łoska wydał rozkaz śpiewania.

Żołnierze byli zmęczeni, lecz nie śmieli sprzeciwiać się rozkazowi i z kompanji dały się słyszeć poszczególne głosy — lecz w tej samej chwili, sierż. Bokczyński występując z szeregu, odezwał się:

„Chłopcy nie śpiewać. Całego pułku do paki nie wezmą”.

Gdy pułk rozlokował się w koszarach, z szeregów wystąpił Stanisław Rała i na zasadzie karty imiennej wiszącej w kan-

tynie, począł zapisywać żołnierzy na listę malkontentów. Niezadowolnienie pułkowe wywołane było otrzymywaniem złego wikt i ciężkiej służby.

Rałę i Bokczyńskiego osadzono w areszcie i postawiono ich w stan oskarżenia o szerzenie niezadowolnienia w pułku, które to przestępstwo podlega karze kilkunastu lat ciężkiego więzienia.

Na rozprawie sądowej okazało się, że oskarżeni byli w stanie podnieconym w chwili dokonywania przestępstwa — wobec czego prokurator mjr. Jaskólski wniósł o zmianę kwalifikacji czynu. Sąd po naradzie skazał Stanisława Rałę na trzy miesiące więzienia zaś Mikołaja Bokczyńskiego na dwa miesiące więzienia.

Ludzie, ja chcę jeść!

Czyż w każdym domu nie znajdzie się strawy dla jednego biednego dziecka?

„Ludzie, ja chcę jeść! Ja już o wesółnych świętach Bożego Narodzenia nawet marzyć nie śmiem, bo radość i wesele wśród gwaru i śmiechu są dla mnie tylko baśnią wyśnioną! Dziś świętem dla mnie byłoby zjeść codziennie tylko tyle, abym głodu nie odczuwał... Ojciec bez pracy, matka też bez roboty... w domu zimno, tak szaro, ponuro... Zlitujcie się, dobrzy ludzie, którzy codziennie macie ciepłą strawę w domu, choć częścią, odrobina podzielicie się ze mną... Ja raźniej w życie pójde, a wzamian wasze dusze miast czerstwiec na ból ludzki — odżyja. To nie ja jeden „jeść” wołam, o nie! dziesiątki setek dzieci jak ja chodzą głodne, smutne, obdarte...”

To jest jeden z głosów, rozdzierających dziś duszę dziecka ludu bezrobotnego!

Czyż, zaiste, uszczerbkiem wielkim będzie dla was nakarmić przy waszych własnych dzieciach — jedno głodne, zmierzowane dziecko nędzy? Spójrzcie realnie, czyż dużo mu trzeba? Tam, gdzie w domu jest ciepło i dostatek czyż nakarmienie jednego głodnego, zgnęźnialego dziecka zaważyć może na budżecie? A wśród tych znów rodzin, gdzie starczy na ciepłą strawę codzienną dla licznej gromadki czyż jedno dziecko więcej przy was pożywić się nie może?

Gdy kraj nasz przeżywa tak ciężki krytyczny okres, gdy dziesiątki tysięcy bezrobotnych w rozpacz żyje, stwórzmy własnym wysiłkiem choć tę nikłą pomoc, aby dzieci ludu jego z głodu nie marły!

Niechaj apel ten znajdzie posłuch wśród jaknajszerszych sfer naszego społeczeństwa i niechaj nie pozostanie ono tylko pustym dźwiękiem, lecz jako echo zamieni się w czyn humanitarny! Bóg wynagrodzi wam miłość dla bliźnich, a dusze wasze wzamian nie czerstwiec, lecz kwitnąć będą, że oddźwięk żywy na ból maluczkich w was jeszcze nie zamarł!

Niechaj powyższy artykuł będzie początkowaniem pomocy i ci, którzy chętnie zechcieliby przyjąć swój współdział w udzieleniu biednym dzieciom strawy gorącej jeśli nie codziennie, to choć w czasie dni świątecznych, zechcą zgłoszenia swe składać osobicie lub piśmiennie w „Kropki mleka”, Piotrkowska 103.

Luksusowe kobiety?

B. P.

JERZY POZNAŃSKI

po krótkich i ciężkich cierpieniach zmarł w dniu
14 b. m., przeżywszy lat 26.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Aleja 3 Maja
Nr. 6 odbędzie się w środę, dnia 16-go b. m. o godz. 12 w południe
na cmentarz starozakonnych.

O czym zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych po-
zostali w nieutulonym żalu

Rodzice i Rodzina.

Historja nieistniejącego spadku 50 milionów

Jak p. Gustaw Reich sam do siebie wysyłał depesze
australijskie z... Pabjanic

Dwa tygodnie temu, pewne popołudnio-
we pismo miejscowe czerwionemi literami
i sensacyjnymi tytułami ogłosiło Łodzi nie-
bywałą historję Gustawa Reicha, rzeko-
meo sukcesora 50 milionów złotych, któ-
ry w przeddzień otrzymania spadku zmarł
nagle tajemniczą śmiercią.

Przy pomocy specjalnych „reporterów-
wywiadców” udało się owemu piśmie
zdobyć wszystkie szczegóły tej sensacyjnej
historji, którą przez szereg dni karmiono
publiczność kłódką.

Obecnie jednak istota sprawy ujrzła
światło dzienne. Współpracownik nasz,
który dowiadywał się szczegółów w urzę-
dzie śledczym, nie ogłaszał ich, gdyż ze
względów na toczące się w tej sprawie
śledztwo, należało zachować tajemnicę.

Przedwczoraj śledztwo zostało ukoń-
czone i dało nadspodziewany rezultat, wy-
kazało bowiem niedorzeczność danych,
podawanych przez owe pismo popołudnio-
we.

Spadek 50-ciomilionowy istniał jedynie w
fantazji Gustawa Reicha, który będąc od
dłuższego czasu bez zajęcia, starał się roz-
powszechnić tę wyssaną z palca historję,
by zdobyć w ten sposób pożyczkę.

W tym celu, opowiadał wszystkim zna-
jomym, iż po zmarłym w Melbourne w
Australji bracie Wiljamie, otrzymał w
spadku kolosalną fortunę, że mianował już
swym pełnomocnikiem adw. Rainisa, za-
mieszkałego w Sydney, oraz, że otrzymał
od niego polecenie przesłania mu wszel-
kich potrzebnych do uzyskania spadku do-
kumentów.

Na kosztą zebrania tych dokumentów,
Reich pożyczył sobie od znajomych i kre-
wnych przeszło 1000 złotych, przyczem

dla zapewnienia ich, że spadek faktycz-
nie istnieje, pokazywał im depesze podpi-
sane przez Karola Freundla, oraz adwoka-
ta Rainisa, nadane rzekomo z Melbourne i
Sydney.

Depesze te potwierdzały fakt, iż Reich
otrzymał 50-milionowy spadek, a nawet
jedna z nich donosiła o przyjeździe adw.
Rainisa do Łodzi z czekiem na 10 tysięcy
funtów szterlingów.

Jak ustalił urząd śledczy, depesze te
były nadawane przez samego Reicha, z
urzędów telegraficznych w Łodzi, Pabja-
nicach i Zgierzcu. Depesze te składały się
tylko z jednego słowa „tak” lub „nie” i
adresowane były do Reicha w Łodzi.

Po otrzymaniu depesz, Reich korzy-
stał z tego, iż były one wypisywane ołów-
kiem, ścierał treść gumą, a sam dopisy-
wał w pąyku niemieckim historję o spad-
ku, podpisując nazw. Freundla, lub adw.
Rainisa, oraz zmieniając nadpis miejsca na-
dania depeszy na Melbourne lub Sydney.

Kilka dni przed śmiercią, Reich powie-
dział jednemu z krewnych, iż adw. Rainis
przyjechał już do Łodzi i wręczył mu czek
na 10.000 funtów, który oddał do zrealizo-
wania w Banku Polskim.

Jak się policja dowiedziała, Bank Pol-
ski nie otrzymywał nigdy takiego czeku.

Cała historja jest więc zmyśloną, cze-
go jeszcze jednym dowodem, jest
fakt, że dokumenty stwierdzające pocho-
dzenie i tożsamość Reicha zostały znale-
zione po jego śmierci (która była zresztą
zupełnie naturalną) w szufladzie, co świad-
czy, iż nigdy do Australji nie były wysy-
łane, wbrew temu, co wykryło „dochodze-
nie” specjalnych „reporterów-wywiadców”
popołudniowego brukowca. — **ib** —

B. P.

MAURZYCY ŻYTNICKI

Obywatel m. Łodzi, Agent Przięgły Giełdy Łódzkiej
zmarł po krótkich lecz ciężkich cierpieniach dnia 14 b. m. 1925 roku,
przeżywszy lat 59.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok odbędzie się dziś, dnia 15 b. m.
z domu żałoby przy ul. Wólczńskiej 97 o godz. 1.30 popoł. punktualnie
na cmentarz żydowski, o czym zawiadamiają krewnych, przyjaciół i zna-
jomych pozostali w nieutulonym żalu

Żona, syn i córki, synowa, zięciowie i wnuczki.

Uroczystość otwarcia Wystawy hygienicznej

W niedzielę dn. 13-go b. m. o godzinie
12-ej odbyła się uroczystość otwarcia wy-
stawy higienicznej i nowego lokalu t-wa
„TOZ” w Łodzi przy ul. Andrzeja 1.

Na uroczystość tę przybyli przedstawi-
ciele centrali „TOZ” w Warszawie: prze-
wodniczący zarz. — dr. Lewin, skarbnik —
sędzia Himmelfarb, sekretarz — adwokat
Stawski i dyrektor generalny dr. Wullman.

Władze państwowe były reprezentowa-
ne przez pp. wojewodę Darowskiego, wi-
cewojewodę Łyszkowskiego, prezesa sądu
Kamieńskiego, prezesa izby skarbowej L.
Towarnickiego, zastępcę komisarza rządu
Janiszewskiego, naczelnika wydz. pracy i
opieki społecznej województwa inż. Woj-
ciechowskiego, naczelnika wojewódzkiego
urzędu zdrowia d-ra Skalskiego. Magistrat
był reprezentowany przez wiceprezydenta
d-ra Groszkowskiego, ławnika Joela, kie-
rownika różnych wydziałów magistratu. —

Ze świata lekarskiego przybyli prezes
izby lekarskiej dr. Tomaszewski, prezes
t-wa lekarzy dr. Sterling, naczelny lekarz
kasy chorych dr. Kłuszyński, i naczelni
lekarze szpitali miejskich i prywatnych. —
Gminę żydowską reprezentował prezes ra-
dy p. Budzyner. Przybyli również pp. ra-
dni m. Łodzi, przedstawiciele różnych or-
ganizacji społecznych i przedstawiciele
prasy. Udział publiczności był bardzo lic-
ny.

Wstępne przemówienie wygłosił prezes
łódzkiego zarządu „TOZ-u” p. dr. Gold-
man, który po przywitaniu zebranych
przedstawicieli władzy, samorządu, świa-
ta lekarskiego i społeczeństwa podkreślił
wielkie znaczenie wystawy i działalności
„TOZ-u” we wszystkich większych ośrod-
kach kraju. W imieniu centrali „TOZ-u” w
Warszawie przemawiał dr. Lewin. Pan
wojewoda Darowski po przecięciu wstęgi
i zwiedzeniu wystawy w dłuższym prze-
mówieniu wyraził uznanie t-wu za doko-
nane dzieło i przyrzekł poparcie władz
miejscowych dla dalszego rozwoju „TOZ”.
Z kolei przemawiali p. wiceprezydent
Groszkowski, dr. Tomaszewski, p. dr. Kłus-
zyński, ławnik Joel i przedstawiciel partji
ludowej żydowskiej.

Na przemówienia odpowiedział dr. Gold-
man, dziękując przedstawicielom władz
samorządu i wszystkim obecnym za udział
i wyrazy uznania.

Wystawa robi imponujące wrażenie. —
Składa się z 240 eksponatów w postaci
modeli, obrazów, figur i t. d.

Wystawa ma ogromne znaczenie dla
zrzeszenia wiedzy higienicznej wśród lud-
ności naszego miasta. Lekarz demonstra-
torzy będą przez cały czas wystawy udzie-
lać objaśnień i informacji zwiedzającej pu-
bliczności. (—)

Zywiolowy rozwój sportu bokszerskiego w Łodzi Dwusetna armia uprawiających sport samoobrony

W sporcie bokszerskim Łódź dominuje nad innymi ośrodkami Rzeczypospolitej, czego najlepszym dowodem jest blisko dwusetna armia uprawiających sport samoobrony i dwa tytuły i dyplomy, które przypadły w udziale łodzianom zawodnikom ostatniej niedzieli na ringu warszawskim po zawodach o mistrzostwo Polski.

Zywiolowy ten rozwój sportu bokszerskiego datuje się dopiero od trzech blisko miesięcy, ściślej zaś mówiąc — od czasu powrotu ze stolicy nadsekwajskiej łodzianina Tomasza Konarzewskiego, mistrza Polski wszystkich wag, który natychmiast po przyjeździe zabrał się do wyteżonej pracy w kierunku rozpowszechniania sportu samoobrony.

Pierwszym krokiem Konarzewskiego było wstąpienie do klubu, który dla rozwoju sportu poświęcił już niemało pracy i pieniędzy. Moment ten zadecydował o wstąpieniu T. Konarzewskiego do S. S. „Union”, gdzie spotkał się z entuzjastycznym przyjęciem i niebywałym zainteresowaniem tworzącej się sekcji bokszerskiej. Sekcja ta liczy już obecnie 40 członków, którzy z godną podkreślenia pilnością, ćwiczą się pod okiem asa polskiego bokserstwa.

W tworzeniu sekcji był pomocnym najwszechstronniejszy łódzki sportowiec (mistrz Polski w podnoszeniu ciężarów i lekkoatleta) Erwin Stibbe, mistrz województwa łódzkiego, a od ostatniej niedzieli po sensacyjnym zwycięstwie nad chlubą polskiego boksu, olimpijczykiem Janem Gerbichem — mistrz Rzeczypospolitej wagi półciężkiej.

Istniejąca dopiero od dwóch miesięcy sekcja bokszerska „Unionu”, klubowi temu już dziś przyniosła chwałę i dominuje wśród reszty łódzkich klubów, uprawiających sport pugilatorów.

Wiele widoków na pełny rozwój ma niedawno powstała sekcja w łódzkiej „Bar Kochbie”. Inicjatorem założenia sekcji tej jest p. Henryk Kon, dyrektor „Widzewskiej Manufaktury”, wielbiciel boksu, który ofiarował klubowi niezbędne utensylja i zapisał się na czynnego członka sekcji.

Sekcja rozporządza obszernym lokalem przy ulicy Południowej.

W łódzkim klubie szermierzy sekcję bokszerską prowadzi najlepszy polski technik, olimpijczyk, Jan Gerbich. Na podkreślenie zasługuje fakt wielkiego zainteresowania się sportem bokszerskim w Łodzi.

Z uznaniem należy powitać powstanie sekcji bokszerskiej w policji państwowej, która liczy poważny zastęp kilkudziesię-

ciu ćwiczących się. Sekcję prowadzi Tadeusz Kwiatkowski, który przeszedł dwumiesięczny training w paryskim klubie „Cercle de la boxe”.

„Sokół” i „Koło sportowe młodzieży chrześcijańskiej” pracują również intensywnie w kierunku rozpowszechniania sportu.

Na wiosnę roku przyszłego Łódź wyda poważny zastęp zawodników, którzy zarówno jakościowo jak i ilościowo zaznaczą hegemonję łódzkiej pięści. Obecnie dominujemy jakościowo, a naszymi sztandarowymi nazwiskami są: Tomasz Konarzewski, Jan Gerbich i Erwin Stibbe.

C. D.

Poszukiwanie śladów profesjonalizmu piłkarskiego

Wkrótce przyjdzie kolej na Łódź -- W Warszawie dochodzenia P. Z. P. N.-u ukończone

WARSZAWA, 14 grudnia. W sobotę, 12, niedzielę, 13 i poniedziałek, 14 grudnia r. b. delegat P. Z. P. N., p. Orzełski w obecności zarządu W. O. Z. P. N., przeprowadził dochodzenia, szukając śladów profesjonalizmu piłkarskiego wśród graczy warszawskich. W związku z tem przesłuchiwani byli członkowie klubów warszawskich i rewidowane księgi kasowe, których złożenia w sekretarjacie W. O. Z. P. N. zażądał P. Z. P. N. Księgi zostały złożone tylko przez niektóre kluby („Legja”, „Makkabi”, „Polonia” i t. d.), kilka klubów wymówiło się od złożenia ksiąg, motywując to dokonywaniem zamknięcia kasowego, a R. K. S. „Skra” odmówił kategorycznie przedłożenia ksiąg, zwracając uwagę P. Z. P. N. na brak tak daleko idących kompetencji. Przesłuchiwa-

nie tylko graczy „Legji”, przyczem krzyżowe pytania p. delegata godziły przeważnie w osobę Łańki. Z zeznań tego gracza wyszło na jaw, że Łańko z powodu poważnego zatargu z „Cracovią”, opuścił Kraków i jako ochotnik wstąpił do wojska w Grodnie. Stamtąd udał się do Wilna i wręczył do Warszawy, nie mając zamiaru powracać więcej do Krakowa.

Również brzo skrupulatnie był badany gracz „Makkabi” Heim. Jak z toku dochodzenia wywnioskować można, delegat P. Z. P. N. nie natknął się na żaden fakt, któryby kwalifikował kogokolwiek z graczy warszawskich na zawodowca. Ostateczna jednak decyzja w tej sprawie zostanie wydana po zbadaniu ksiąg, które delegat zabrał ze sobą do Krakowa, gdzie mają je badać specjaliści.

Walne zgromadzenie okręgowych związków bokszerskich w Łodzi

Okręgowe związki bokszerskie — górnośląski i poznański wraz z klubami bokszerskimi w Łodzi zwołują na pierwsze dni m. stycznia 1926 r. nadzwyczajne zebranie wszystkich klubów bokszerskich przynależnych do Polskiego związku bokszerskiego. Jak się dowiadujemy przyczyną zwołania powyższego zebrania ma być niezadowolone bokserów łódzkich, poznańskich i górnośląskich z dotychczasowej pracy P. Z. B. Pomiedzy wnioskami, jakie zgłoszą niezadowolone związki okręgowe, będą wnioski o przeniesienie siedziby P. Z. B. z Warszawy do Poznania, oraz wyrażenie dotychczasowemu zarządowi związku votum nieufności.

Pierwsze zawody hockeju na lodzie we Lwowie

LWÓW, 14 grudnia. Odbyły się tutaj pierwsze zawody hockeju na lodzie między drużynami „Lechji” i „Czarnych”, zakończone zwycięstwem „Lechji” w stosunku 2:0. „Lechja” lepsza technicznie i taktycznie, pod względem jazdy na łyżwach obie drużyny równorzędne. Bramki zdobyli Tarczyński i Dycio. Sędzia por. Zawitkowski.

Kronika

MISTRZOSTWO FRANCJI W BOKSIE.

PARYŻ, 14 grudnia. Odbył się tutaj mecz bokszerski o mistrzostwo Francji w wadze półśredniej. Zwycięstwo uzyskał posiadacz tytułu mistrza, Romerjo, który, pobit przeciwnika Paumella po dziesięciu rundach walki na punkty.

NOWY REKORD PŁYWACKI.

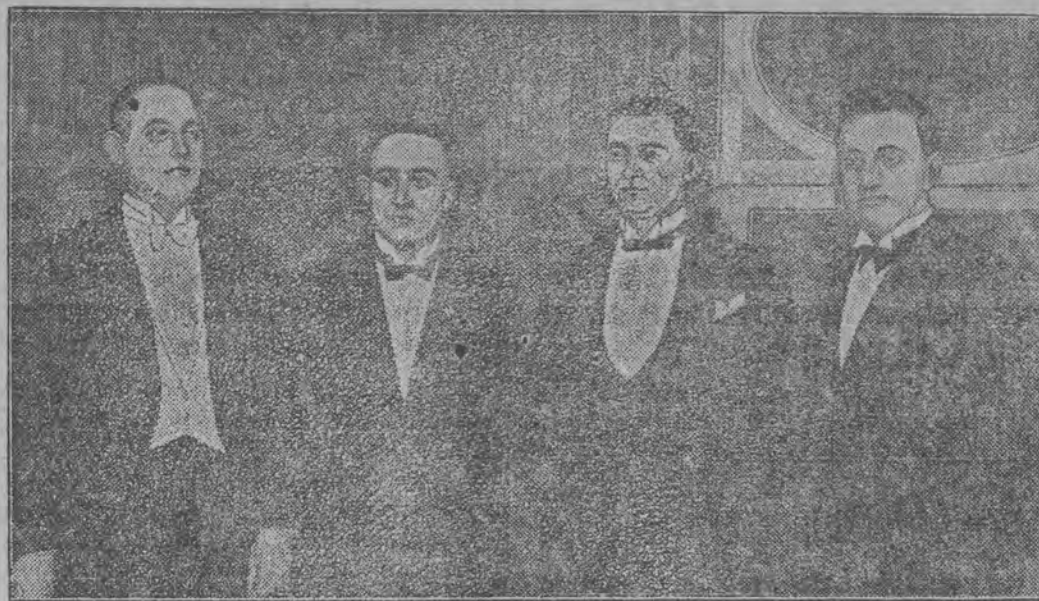
NOWY JORK, 14 grudnia. W kraju dolarów i rekordów ustanowiono nowy rekord pływacki na przestrzeni 150 jardów na znak. Nowym rekordzistą jest W. Laufer, który osiągnął czas 1:43.6. Dawny rekord na tej przestrzeni wynosił 1:44.8 i należał do W. Kealoha.

AMERYKANSKA TENNISISTKA HELENA WILLS W EUROPIE.

NOWY JORK, 14 grudnia. O ile sportmeni europejscy z niezwykłym zapalem emigrują i podróżują po Ameryce, o tyle amerykańskie sportlady chętnie przebywają w Europie. Oto znowu znakomita tenisistka Helena Wille wyjeżdża w początkach stycznia do Europy dla wzięcia udziału w turniejach tenisowych organizowanych w Cannes, Nicei i innych miejscowościach kąpielowych Europy.

NOWY ZARZĄD MIĘDZYNARODOWEJ FEDERACJI ŁYŻWIARSKIEJ.

PARYŻ, 14 grudnia. Nowy zarząd międzynarodowej federacji łyżwiarskiej ukonstytuował się, jak następuje: prezes Saichw (Szwecja), wiceprezes Laer (Holandia), członkowie: Brynn (Norwegia), Clarke (Anglia), Vaelaer (Szwajcaria). Do federacji należy 18 państw a mianowicie: Niemcy, Austria, Szwajcaria, Węgry, Polska, Holandia, Szwecja, Norwegia, Włochy, Belgia, Kanada, Dania, Wielkobrajta, Rosja, Czechosłowacja, Stany Zjednoczone, Francja i Finlandja.



W berlińskim hotelu „Esplanade” odbył się bankiet prasy sportowej, w którym wzięli udział wszyscy wybitni przedstawiciele sportu. Na zdjęciu naszym widzimy od ręki lewej ku prawej: Chichillsa, Houbena, mistrza w pływaniu Lubera i znakomitego wyścigowca Rütta



Czy małpa jest protoplastą człowieka? Jeden z podróżników stara się rozwiązać ten problem w nader prosty sposób. Mianowicie sfotografował on w Srodkowej Afryce plecy tubylca oraz plecy obok siedzącego goryla i stara się dowiedzieć, że niema pomiędzy nimi istotnej różnicy

Modlić się!

Niezawodny środek na wygrywanie meczu...

NOWY JORK, 14 grudnia. Drużyna piłki nożnej uniwersytetu w Marshalltown, po wyjściu na boisko, zamiast tak, jak inne drużyny rozruszać się, grając do jednej bramki, zbiera się pod dowództwem swego kapitana na środku boiska, klęka na kolana i rozpoczyna głośne modły o zwycięstwo nad przeciwnikiem. To samo czyni przed następną przerwą. Podobno środek ten jest tak skuteczny, że wspomniana drużyna nie przegrała dotychczas ani jednego meczu.

Stadion na 50 tys. widzów w Czechosłowacji

PRAGA, 14 grudnia. Z początkiem roku 1926 znany w Polsce klub sportowy A. F. F. K. Vrsovice przystępuje do budowy stadionu sportowego, mieszczącego na widowni od 40 do 50 tysięcy widzów.

Oczywiście budowa tego stadionu odbywa się przy wybitnej pomocy magistratu miasta Vrsovice. Czy i kiedy magistraty Polski pójda za przykładem miast czeskich.

Luksusowe kobiety?

„Karty...
...Pijaństwo...
...Pożądanie...
...Orgje cygańskie...
Z filmu

JEDEN z 36-ciu
(„LAMED WOW”)

od jutra w „LUNIE”

Luksusowe kobiety?

„Kryzys w handlu nie osiągnął swego punktu kulminacyjnego” oświadczył współpracownikowi „Głosu Polskiego” wybitny Kupiec Łódzki

W styczniu i w lutym czekają nas nowe niespodzianki

Na tle ostatnich skoków dolara, na tle ogólnego rozprężenia w życiu gospodarczym, a nade wszystko na tle niektórych fragmentów programowego ekspozycji min. skarbu, do którego społeczeństwo całe, a zwłaszcza sfery gospodarcze tak wielką przykładają wagę — na tem tle uwidacznia się ciężka, jeśli nie beznadziejna, sytuacja kupiectwa wogóle, a łódzkiego w szczególności.

O sytuacji tej jeden z najwybitniejszych przedstawicieli kupiectwa powiedział między in. co następuje:

Nie sądzę, aby kryzys osiągnął już maksimum swego natężenia. W styczniu i w lutym czeka nas jeszcze niejedna przykra niespodzianka, o ile rząd nie podejmie radykalnych środków umożliwiających przetrwanie.

Te niespodzianki mogą wyłonić się również i wskutek tego, że kupiectwo i przemysł niezupełnie wyraźnie zdaje sobie sprawę z faktów, które w ubiegłym okresie miały miejsce.

Czy te sfery wyciągnęły jakieś zasadnicze wnioski z masowych, złośliwych upadłości na dalszej i bliższej prowincji? Czy przekonały się, iż upadłości te były wynikiem lekkomyślnego szafowania kredytem, który Łódź dawała każdemu niemal lekkomyślnie, rozrzutnie, bez żadnej myśli o jutrze?

Jeżeli o tym okresie kupiectwa pamiętać nie będzie — za miesiąc, dwa, czeka je powtórnie fala protestów upadłości.

Ostrożność jest pierwszym nakazem chwili. Drugim programowym wskazaniem jest konieczność współdziałania przy rozwoju organizacji i konsolidacji pomiędzy poszczególnymi zrzeszeniami i związkami.

Jednym z przejawów tej akcji ma być rada gospodarza i komisja międzyzwiązkowa: Czy obie te organizacje spełnią swe zadanie — przyszłość najbliższa wykaże.

Powracając jednak do sprawy sytuacji ogólnej stwierdzić trzeba, że stare błędy kupiectwa skrupić się mogą na przemyśle, tak ściśle z handlem łódzkim związanym.

Kupcy przez 3, 4 i 5 miesięcy pracowali ze stratą, czy to wskutek tego, iż chcieli się wywiązać ze swych zobowiązań, czy też po to, aby móc wykupić swe weksle i prolongaty. Dziś sytuacja stała się jasna: ta część solidnego kupiectwa, która się jeszcze trzyma i chce kryzys przetrzymać, musi dojść z przemysłem do takiego porozumienia, aby móc stworzyć

faktycznie jednolity front: Od łódzkiego kupiectwa zależy też, aby wychować kupiectwo prowincjonalne, z którym rzetelna współpraca byłaby możliwa.

Przechodząc do sprawy spadku złotego, należy stwierdzić, przyniósł on olbrzymie szkody, nie dając sferom produkującym żadnego pożytku.

Rząd zamierza realizować oszczędności. To samo winno czynić kupiectwo: racjonalna organizacja pracy biurowej, zmniejszenie kosztów transakcji i wydatków osobistych — oto droga, wiedząca do tego celu.

pozytywne wyniki osiągniemy wtedy tylko, o ile rząd nie zmarnuje tych wysiłków. Oszczędności nie wolno dziś pojmować tak, jak je dotąd pojmowaliśmy: jest to zagadnienie daleko głębsze i bardziej skomplikowane.

Nie mniej ważną sprawą jest wprowadzenie i to jaknajrychlej ustawodawstwa, któreby umożliwiło egzystencję handlu i przemysłu (zniesienie t. zw. ugody w Galicji).

Jeżeli zważyć, że każda dzielnica ma inne prawo, to jasnym się staje, że dla szybkiej normalizacji życia gospodarczego i zlikwidowania anarchicznych w tej dziedzinie stosunków — należy czempredziej przeprowadzić unifikację prawa handlowego.

A dalej: nie można wprowadzić w obecnej sytuacji marzyć o rozwoju kredytu dla handlu, ale rząd winien pamiętać, że o sanacji w tej dziedzinie nie można mówić bez planu kredytowego.

Ogólnie zjawiska te ujmując, można powiedzieć: obroty zmniejszyły się, ludność nie zdolna jest do kupna, a podatki i odsetki zjadły resztę, rujnując kupiectwo.

ar.

Ruina średniego przemysłu

Konferencja w związku krajowym

W związku z katastrofalną sytuacją średniego przemysłu włókienniczego, zwołane zostało na czwartek zebranie członków krajowego związku włókienniczego, na którym omawiana zostanie sprawa zwiększania się ilości zamykanych fabryk, oraz całokształt warunków, w jakich znalazł się przemysł średni.

Polozenie banków niezmiennych

Polozenie w bankach łódzkich w ubiegłym tygodniu nie uległo zasadniczym zmianom. Na poczet przyznanej im przez sejm subwencji rządowej, otrzymały niektóre z tych instytucji finansowych dalsze raty, któremi wypłaciły, zresztą w bardzo nieznacznej ilości, wkłady terminowe. Regulowanie rachunków dolarowych utrudniała znaczna zwyczajka dolara.

Polsko-sowiecka izba handlowa

Zebrań komitetu tymczasowego

Nasz warsz. korespond. telefonuje:

Onegdaj odbyło się posiedzenie tymczasowej rady przyszłej izby handlowej polsko-sowieckiej w obecności przedstawicieli poselstwa sowieckiego pp. Nazareniusa i Arkadiewa.

Przyjęto statut izby, wzorowany na statucie izby polsko-amerykańskiej i uchwalono przedłożyć go władzom do zatwierdzenia. Omawiano również sprawę organizacji takiej izby w Moskwie.

Projektowany jest przyjazd do Polski delegatów trustów i kooperatywy sowieckich w celu zapoznania się z naszym przemysłem. Przemysł polski wzięby udział w wystawie w Tyflisie i w targach kirowskich.

W najbliższych dniach ma być zwołane wielkie zebranie przedstawicieli starogospodarczych, na którym p. Nazarenius wygłosi referat o stosunkach gospodarczych w Z. S. S. R.

Prezesem komitetu tymczasowego izby polsko-sowieckiej jest St. Lubomirski.

Zbliżenie handlowe sowiecko-fińskie

W bieżącym tygodniu mają być zakończone rokowania handlowe pomiędzy Finlandją a Rosją. Na jednym z pierwszych posiedzeń delegacji obu państw ustalono porządek obrad, oraz wyłoniono dwie komisje. Pierwsza komisja rozpatrzy sprawę ogólną, dotyczące wzajemnych stosunków handlowych: celne, transportów i t. d. Komisja ta z kolei wyłoniła 4 podkomisje, które zajęły się rozpatrzeniem sprawy importu papieru, celulozy, wyrobów metalowych, oraz sprawy wywozu z Rosji.

Do rokowań tych przywiązują bolszewicy dość dużą wagę. Przewodniczący komisji sowieckiej Trojanowski w wywiadzie z przedstawicielami prasy oświadczył, że wymiana towarów wpłynie dodatnio na ożywienie w handlu. Ta okoliczność iż do Moskwy przybyli przedstawiciele sfer gospodarczych Finlandji jest dowodem tego, że możliwe jest osiągnięcie konkretnych rezultatów. Złuszczają liczyć się trzeba z zawarciem traktatu handlowego, co do którego pertraktacje w swoim czasie były przerwane, a które obecnie będzie można wznowić.

Aukcje walny w Australji

Sydney. Przebieg aukcji nieruchomości, przy dużych obrotach i powszechnym zainteresowaniu. Wybór początkowo mierny, poprawił się w ciągu tygodnia. Ceny naogół niezmiennione.

Melbourne. Bardzo mały wybór, przy ogólnym zainteresowaniu. Tendencja mocna przy utrzymanych cenach.

Geelong. Rynek nieruchomości. Główne zakupy czyniła Ameryka; Anglja i Francja operowały miernie. W porównaniu z cenami listopadowymi supra Merinos płacono o 10 do 12 proc., Crossbreeds o 5 do 7 i pół proc. taniej.

Patenty nie będą rozłożone na raty

W interesie płatników leży szybkie uiszczenie podatków

Nasz warszawski korespondent telefonuje:

Jak się dowiadujemy ze źródeł dobrze poinformowanych min. skarbu oraz min. przemysłu i handlu zajęły zasadniczo stanowisko odmowne wobec postulatów kupiectwa w sprawie rozłożenia na raty opłat za świadectwa przemysłowe (patenty).

Stanowisko swe motywuje min. skarbu koniecznością ściągnięcia preliminarzowych w budżecie sum.

Jeden z dygnitarzy ministerjalnych miał podobno przy tej okazji prywatnie oświadczyć przedstawicielowi sfer gospodarczych, że podatki będą ściągane w przyspieszonym tempie, i w interesie samych płatników leży niezwłocznie z ich płaceniem.

Kurs dolara na giełdzie nieoficjalnej wykazuje dalszą zwyczajkę

Nastroje, panujące ostatnio na prywatnym rynku walutowym, uległy znacznemu uspokojeniu.

Moment spekulacyjny, który odgrywał do niedawna decydującą rolę w większości zawieranych transakcji, obecnie nie wchodzi już w tak wielkim stopniu w rachubę. Wskutek tego ilość zawieranych transakcji znacznie się zmniejszyła.

Również i w dniu wczorajszym na giełdzie nieoficjalnej w Łodzi ruch był mi-

nimalny. W godzinach przedobiednich kurs dolara kształtował się około poziomu 10,25, 10,30, następnie zauważyć się dała zwyczajka do poziomu 10,50. W godzinach wieczorowych notowano dalszą zwyczajkę do poziomu 10,70 w płaceniu, 10,90 w oddawaniu przy nikłym zapotrzebowaniu, które pokryte było w zupełności przez materiał dolarowy, znajdujący się na rynku lokalnym. (rz)

Zła polityka kredytowa i finansowa zaszkodziła złotemu

„Prędzej czy później obca pomoc stanie się konieczna, a za nią przyjść musi i kontrola zagraniczna”

LONDYN, 14 grudnia. Dziennik „Times” zamieszcza w numerze dzisiejszym dłuższy artykuł, poświęcony finansom Polski.

„Times” zaznacza, że obecne zapasy złota w Banku Polskim pokrywają tylko 18 proc. banknotów, będących w obiegu, podczas gdy ustawa wymaga pokrycia co najmniej 30 proc. Zapasy dewiz, które z początkiem tego roku wynosiły 254 miliony, obecnie niemal zupełnie zniknęły.

Dziennik przyznaje, że reformy finansowej w Polsce dokonano bez pomocy zagranicy, jednak ze skutkiem braku dostatecznego doświadczenia, popełniono mnóstwo błędów, zwłaszcza w polityce kredy-

towej, przez szafowanie kredytami ze strony banków prywatnych i Banku Polskiego.

„Użycie kredytu nie stoi w odpowiednim stosunku do podstaw wartości — pisze dziennik angielski — czego następstwem było podniesienie się poziomu cen i pogorszenie bilansu handlowego. Zła polityka finansowa szkodziła finansom państwa. Doprowadzono do tego, że same banki polskie płaciły Anglii zamiast złotego funt angielski. Kryzys jest tak ciężki, że prędzej czy później obca pomoc okaże się konieczna, a za nią przyjść musi i kontrola zagranic”.

Dlaczego bolszewicy nie chcą więcej kupować manufaktury w Łodzi

W najbliższym czasie zlikwidowane zostanie transportowanie towarów włókienniczych, zakupionych ostatnio przez przedstawicieli rosyjskiego „Wniesztorgu” i ukraińskiego „Centrosojuzu”. W związku z tem opuszczają Łódź przedstawiciele tych organizacji, którzy prowadzili pertraktacje z przemysłowcami łódzkimi i finalizowali je. Jak się dowiadujemy nie należy się spodziewać szybkiego realizowania nowych zakupów bolszewickich w Łodzi. Wprawdzie komisariat handlu wydał szereg zezwoleń na import manufaktury, ale zezwolenia te mają być wykorzystane w lwiej części nie w Polsce. Przyczyną tego ma być szereg względów natury politycznej, osłanianych przez bolszewików momentami gospodarczymi.

Ekspozytura Eitingona w Moskwie

Rokowania natrafiają na trudności

Przed kilku dniami wyjechał do Moskwy przybyły niedawno z Ameryki p. Eitingon. Celem jego podróży miało być nawiązanie ściślejszego kontaktu z gospodarzami sferami Rosji dla umożliwienia stałego ekspedjowania i sprzedawania towarów zakładów przemysłowych, reprezentowanych przez tę firmę. Chodziło o utworzenie ekspozytury łódzkiego koncernu w Rosji. Dotychczasowe rokowania ujawniają szereg trudności, które będą mogły być zlikwidowane na drodze daleko idących wzajemnych ustępstw. Powrót p. Eitingona nastąpi prawdopodobnie w przyszłym tygodniu.

KUPON ULGOWY

DO KINO-TEATRU

„LUNA”

Dnia 15.XII na podwójny program

1) „Gehenna Montmartre'u”
2) „Nie graj z miłością”

daje prawo do wykupienia 2-ch biletów na wszystkie miejsca (prócz łóży)

do godz. 7-ej wiecz. po **Zł. 1.—**
na dalsze seanse „ „ **1.50**

Dnia 15.XII na podwójny program

Precz odemnie! Tyś nie Estera. Piękne masz oczy, ale nie takie, jak tamta — żydówka...

Z filmu

JEDEN z 36-ciu

(„LAMED WOW”)

od jutra w „LUNIE”

Rynek pieniężny

Warszawska giełda urzędowa.

WARSZAWA, 14 go grudnia (Pat). Na dzisiejszej giełdzie urzędowej notowania były następujące:

Dolary 9.80
Franki franc. —.—

CZĘKI.

Belgia 44.45
Holandia 393.75
Londyn 47.53
N. York 9.78
Paryż 35.70
Szwajcaria 189.00
Wiedeń 138.00
Włochy 39.57
Sztokholm —.—
Kopenhaga —.—
Praga 29.05
Pożyczka dolarowa 68.25
10 proc. pożyczka kolejowa 85.—
Pożyczka konwersyjna 43.50
8 proc. pożyczka złota 81.—
5 pr. obl. Tow. Kred. m. Warszawy
złotowe 26.25

Giełda akcyjna

Bank Dyskontowy 4.75
Bank Zachodni 0.95
Bank Zarobkowy 4.50—4.40—4.50
Elektryczność 1
Siła i Światło 0.20
Chodorów 5.15—5.20—1.38
Cukier 1.70—1.65
Węgiel 1.35—1.38
Nafta 0.30—0.33
Nobel 1.30
Cegielski 0.22
Lilpop 0.51—0.50
Norbliń 0.75—0.76
Pocisk 1.10
Rudzi 0.83—0.85
Starachowice 1.85—1.03
Ursus 0.55
Zieleniewski 10.50
Zawlecie 7.25
Żyrardów 6.90—7.—
Haberbusch 5.10

Notowania giełdowe w Paryżu.

PARYŻ, 14 go grudnia (Pat) Zamknięcie giełdy.
Londyn 153.70

N. York 27.605
Belgia 124.80
Hiszpania 359.00
Szwajcaria 551.00
Włochy 111.—
Holandia —.—
Praga 80.20
Rumunia 12.40
Szwecja 742.—

Urzędowa giełda gdańska.

GDANSK, 14-go grudnia (Pat). Na dzisiejszym zebraniu giełdy gdańskiej notowano 11 dniach gdańskich:

100 marek Rzeszy 125.845—124.105
100 dolarów ameryk. 522.89—524.15
Czek na Londyn 25.20.—
Telegraficzna wypłata na:
Londyn 25.21.75
Amsterdam 207.64—209.16
Berlin 125.695—124.005
Zurych 100.25—100.40
N. York 519.60—520.90

Notowania giełdowe w Londynie.

LONDYN, 14 go grudnia. (Pat) Zamknięcie giełdy.
Nowy-Jork 4.85 00
Holandia 12.07 12
Francja 154.50

Belgia 106.95
Włochy 120.06
Niemcy 20.57
Szwajcaria 25.15
Hiszpania 54.55
Portugalia —.—
Danja 19.47
Szwecja 18.12
Norwegia 25.80
Helsingfors 192.75
Praga 165.62

Nauka artystycznego tkactwa ręcznego

Kurs I: Dywan perski, smyrna, kilimy kaukaskie i polskie, sumaki.
Kurs II: Gobelin, półgobelin, dywan polski.
Kurs III: Koronki weneckie, filet.
Cegielniana 31, m. 5, I piętro, front.
Specjalny kurs dla panów w godzinach wieczornych.



Początek o godz. 5-ej po poł., w soboty i niedziele o godz. 5-ej po poł., ostatni seans o g. 10-ej wiecz.

Jutro Premjera!!!

Dziś, na żądanie publiczności, nieodwołalnie ostatni raz

„Próba miłości“

ORAZ NAD PROGRAM:

RINASÓWNA, BOLCIO KAMIŃSKI, BAŃKOWSCY

ORKIESTRA FILHARMONICZNA W ŁODZI
Dyrektor Alfred Strauch
SALA FILHARMONJI.
Niedziela, dnia 20 go grudnia 1925 roku o godz. 12-ej w poł.
PORANEK MUZYCZNY
Dyrygent
BRONISŁAW SZULC
Solista:
IGNACY DYGAS
Pierwszy tenor bohaterki Opery Warszawskiej
W programie: ROSSINI: Wilhelm Tell. VERDI: Bal maskowy. WAGNER: Walkiria. BIZET: Suita z op. „Carmen”. BOCCHERINI: Menuet. CZAJKÓWSKI: W cerkwi. MONIUSZKO: Sen na Wiśle. MOZKOWSKI: Tańce hiszpańskie. GOLDBACH: Ave Maria. LITTLER: Uwertura „Robespierre”.

Gimnazjum Humanistyczne Zeńskie
J. ABA w Łodzi, Zielona 8.
Kancelaria przyjmuje zapisy nowowstępujących uczennic od A do IV klasy włącznie.
Wpis w klasie A — zł. 70.—, B. — zł. 80.—, C. — zł. 90.— kwartalnie.
9307—1 Dyrektor: J. Ab.

Zamykanie ksiąg handlowych
Otwieranie „ „ „ „
Prowadzenie „ „ „ „
Regulowanie „ „ „ „
Kontrola „ „ „ „
Nadzór nad przedsiębiorstwami
Zastępstwa 9301—2
Likwidacje przedsiębiorstw
Separacje spółników
Przekształcanie na spółki akcyjne
przyjmuje
O. Pfeiffer
Łódź
Kopernika (Milsza) 57.

Największe bóle głowy usuwa
PROSZEK OD BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH
znak fabr.
KOWALSKINA
LABOR CHEM.-FARMAC.
AP. KOWALSKI (A.K.)
W WARSZAWIE
8:40—6

— Tanie, bo w mieszkaniu prywatnym!
FUTRA wszelkiego rodzaju w surowym i gotowym stanie
I. OPATOWSKI, Nowomiejska nr. 27.
Warunki dogodne. — Warunki dogodne 9251—2

MEBLE
STYLOWE 9205—4
w wielkim wyborze pokoje
SYPIALNE
STOLOWE
GABINETY
PANIENSKIE
oraz wszelkie meble pojedyncze poleca na
RATY I ZA GOTÓWKĘ
I. M. TERKELTAUB
12. — w podwórzu. — 12.

Do majątku potrzebna od 1 stycznia ewentualnie od zaraz
KASJERKA
obznajomiona z buchalterią gospodarczą, mości prowadzić kontrolę mlyna.
Oferty do biura ogłoszeń „Promień”, Piotrkowska 81, sub „W. S.” 92 5—2
GRANULKI RUSSYANA
Labor. Chem. Farmac.
8785—10

Księgi handlowe
wszelkiego rodzaju oraz
DZIENNIKI AMERYKAŃSKIE
w różnych formatach z gwarancją za trwałość oprawy
KSIĘGI ze SPECJALNĄ LINIATURĄ (szematy)
wykonywa się w najkrótszym czasie.
Fabryka Ksiąg handlow. i drukarnia
A. J. Ostrowski, Łódź
Piotrkowska 55. Telefony 354 i 3540. 9264—5

KALENDARZE
NA 1926 ROK
TERMINOWE duże i małe, porti-łowe, kieszonkowe, **DO ZRYWANIA I BŁOCZKI** duże i małe. **TABLICOWE-TERMINARZE, DO PRZEKŁADANIA** na eleg. postumencie depozytym politurowanym.
KALENDARZE WIECZNE. :: KALENDARZYKI KIESZONKOWE w kilku wydan. i oprawach.
SCIANKI do kalendarzy do zrywania w olbrzymim wyborze. **DETAL.**
HURT poleca po cenach niskich
Fabryka ksiąg handlowych i drukarnia
A. J. Ostrowski, Łódź
PIOTRKOWSKA 55. Telefony 354 i 3540.

OGŁOSZENIA DROBNE

NAUKA i WYCHOWANIE
TEACHER
of English Gives Lessons. Information 6—8. Piotrkowska 84 m. 14. 9240—2-n

MADemoiselle MARIE
enseigne français allemand anglais. Voir 11 — 8. Traugutta 2. d. I. front. 9305—1-n

SPRZEDAŻ i KUPNO
BYLE ZARAZ
sprzedam łóżka, szafy, stół, krzesła, otomane, Iwanke. Radwańska 17 m. 3. 9270—3-k

HURTOWA
sprzedaż maszyn do szycia. Ceny fabryczne. Nauka haftu. Perla i Pomorski. Piotrkowska 69. w podwórzu. 920-7-k

KUPIĘ
używane pianino w dobrym stanie. Oferty do Redakcji Głosu pod „Piano”. 9243—3-k

PIANINO
do sprzedania. Kilińskiego 159. m. 3. 9295—3-k

MEBLE
na raty pojedyncze i komplety; gwarancja kilkuletnia. — Odświeżanie, zamiany. Stolarnie. Lubelska 6, przy Napiórkowskiego. 9836-4-k

LOKALE, MIESZKANIA
POKÓJ FRONTOWY
umeblowany, telefon, do wynajęcia. Piotrkowska 83. m. 8 9303—2-m

2 POKOJE
pojedyncze z oddzielnym wejściem do wynajęcia. Wiadomość: Nawrot 34. front, II piętro, pr. str. od godz. 3 — 4 1 8 — 9

3 — 4 POKOJE
zdatne na biuro, w śródmieściu, parter lub I-sze piętro, front, poszukiwane. Komorne za 2 — 3 lata zryby. Oferty sub. „Lux” do „Głosu Polskiego”. 9304—3-m

3 POKOJE Z KUCHNIĄ
duże słoneczne. II piętro, na Gdańskiej przy Konstantynowskiej, natychmiast do odstąpienia. Oferty pod „Słoneczne” do „Głosu Polskiego”. 9162—3-m

INTERESY HANDLOWE
DOMEK MUROWANY
kupię za gotówkę. Oferty z ceną do „Głosu” pod „Zaraz” 9245—1-k

SPRZEDAM
pół domu z 3-ma mieszkaniami i pokój z kuchnią do wynajęcia w tymże domu. Radomska 17 9239—1-k

DONIESIENIA ROZMAITE
CUDZOZIEMKA,
wdowa, po polskim urzędniku państwowym, inteligentna, przystojna, z ładnymi dziećmi, posiadająca wille w pierwszorzędnym uzdrowisku polskiem, lecz bez wpływowych znajomości, pragnie poznać szlachetnego i inteligentnego mężczyznę, któryby udzielił jej pożyczki zażytecznej na wille i dopomógł wybrać z trudnej sytuacji. Tylko poważne zgłoszenia piśmienne: ul. Zakatna 80, m. 10. 9297—1-d

PRZYJME
na mieszkanie uczącego, porządnego pana. M. Zatorska, ul. Targowa 14, III p., n. m. 9198—2-d

ZAGUBIONE DOKUMENTY
JANINA SWIATKIEWICZOWA
Zgierz. Piłsudskiego 65, zgubiła książeczkę emerytalną nr. 647. 9300—1-z

MEDWIDJEW ARON
zgubił kartę rejestracyjną r. 1886, wydaną w Łodzi. 9296—1-z

ZATEBERG ICEK IZRAEL
zgubił paszport polski, wydany w Łodzi. 9300—3-z

GIĘŁDA PRACY
DOBRA KRAWCOWA
szyje elegancko suknie, palta i również roboty futrzane. Poszukuje pracy w lepszych domach prywatnych. Łaskawe zgłoszenia do „Głosu Pol.” sub. „P. P.”. 9105—1

STUDENT POLITECHNIKI
udziela matematyki. 6 Sierpnia (Benedykta) 18, m. 1. 9298—2